



14633  
III 9 P



1. Langüski i Wernickiego Informacya p. opowiadania. precinto mniema.  
nem. Miasta Exerkassy. oraz Yghon Lomorate i Bistona. - str. 38.
2. Konwent Jany Gory Wrochowskiej Kaloni i. Panta contra Antoni Wybro.  
nyski, prob. i. prior i. cety Konwent Kanonikow Regul. Lateranaiskich i Alb.  
buclo. - (jako doublez ad 15036 III 5: II 14ab uowigto) Pouawon str. 73
3. Trinogrodzkiej starosiny Lotyckow. Replika na Opowiad Branickiego  
i sprawa Klucza Olszowieckiego i. w. m. - str. 20, K. alb. 6.
4. Henricz Karol i Michala Exerpta et Hylygoremie sprawy - precinto  
Janowi Peta, Kapitanowi i Francisz p. Branicowi i. Peta Janowi Gantoni i Ja.  
nowi Janaszowi, jubilatorowi. - K. alb. 12.
5. Is strony Jana barona De Brea. Hyklyd sprawy - precinto Johani br.  
De Willeis (regl. raptat Pronty i. Homomys i. raptaconego na tar.  
minach). - str. 10.
6. Monsieur Dans l'affaire Du baron De Brea avec le Baron De Willeis.  
(po polski i. franc.) - str. 13.
7. Stronski Andrzej. Najjasniejsza Delegacya! (= proba i. Dekret Executionis  
na generale Soldenhoffe) - K. alb. 3.
8. Julianus i. Rapp. Status causae contra Joannem Henricum Fridericum  
i. Brückem (sprawa spadkowa) - K. alb. 13.
9. Is strony Jozefa Jerowskiego. Opowiad precinto Piotrowi Blankowi i. spra.  
wo i. wanami Blanka wspolnosc Piedmora Do kakopionej Is Ja. precinij str. 65  
+ Immunijs manifestow i. porow i. ty sprawy porowionych. - str. 3.
10. Frankella Reinh. i. Foelkensahn. majora Prudenc sprawy precinto Maur.  
Jerom Adamowi i. Foelkensahn. - K. alb. 3.
11. Ryzy p. Platenis Strityjskiej. Wony i. innych Strityjskiej intercessorow Replika  
precinto Piochonskenn, Polkom i. Joanno p. Koronskich mata. - str. 18.
12. (i. ty sprawy) Status causae. - alb. K. 6
13. Konstanty, Henricz i. Stefan Jatowicz. Status causae. Prany Franciszek Ali.  
chalyki. Sprawy wzgladen natory Do Lebitynsce. - K. alb. 4.
14. i. ty sprawy: Immunijs Documentorum (po Latinie) - K. alb. 2.
15. Franc. Gleason De Witten. brata jego Jana i. siostry Elizbety De Kofki Stan sprawy  
precinto Piotrowi Nigicem Kiehlendakowi. - str. 14.
16. Broens Wah. Scawon kiego Janowi Woi  
glowi (i. ty sprawy)



16. Jana Henryka Syna. De Brücken, ~~pro~~ Frederic sprawy przeciwko Johann  
Poppe Brücken. (patrz 8.) - K. alb. 17

17. z strony Łódź, stencalony Prokura De General, Konfederacy a Thomasa  
meu interesu. (o nieumiejęt Exekucyj) - str. 18.

18. Salomei a Broronskich Półtykowaj Stan sprawy przeciwko Fr. Kar. Brann  
mu, Franc. H. H. a Wronskich Jablonowskich i Sankci Wronskich Jablonowskich. K. alb.

19. Karim, Włodkiewicza: Stan sprawy Kryminatney - K. alb. 2.

20. Thalesphor Billewicz (int. Advokat). Indyktum C. R. Indictum. (W spra  
wie Łodzi a Włodkiewicza i Łopka Lichockich). - K. alb. 6.

21. Blank contra Józef Jerowski (patrz 9.). Łódź sprawy. - K. alb. 10

22. Josamy a Kurawskich Pickowskich i matr. statut causas contra Rosam De Pla  
ter Stutjiska (patrz 11.). - K. alb. 6.

23. Astora Kar. Lapichy Manifest na Łaskawienia Wojny a krabion Ła  
nois Lapichy Wojny sw. 1785. - K. alb. 4.

24. Franc. Kar. Brannickiego Opawia na Stan sprawy Salomei a Broronskich  
Półtykowaj (patrz: 18.) str. 40

25. Replik a Strony Sankci Wronskich Jablonowskich proced Francisłoni Michalskimi. (patrz

26. Replik De proced 4.) K. 2  
Braunex



BIBLIOTHECA  
VNIV.  IAGELL.  
GRACOVENSIS

14633m

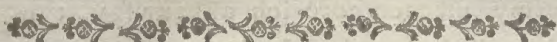


# ODPOWIEDZ

z Strony Wielmożnego Franciszka Xawerego Branickiego Hetmana Wielkiego Koronnego Dobr Lisianki z przyległościami Dziedzica Pozwanego

na Stan Sprawy

z Strony Urodzoney Salomei z Brzozowskich niegdy U. Felixa Sołtyka Starosty Zwinogradzkiego rozwiedzionej Zony Starostwa Zwinogradzkiego Possessorki, Powodowey, podany.



**J**ezeli w każdej Sprawie, istotny Sądu zamiar być powinien, ażeby przychodzącym do siebie bezstronną wymierzał sprawiedliwość; nierownie większego zastanowienia się i gruntownego rzeczy roztrząśnienia użyć winien jest tam; gdzie wszystkie niemal Dokumenta wspólne obojczy stronie do potrzebnego im kierowane są tłumaczenia, z tą tylko różnicą: iż jedna z nich, pozorem poszukiwania Dobra publicznego okryta; własne i szczególne na nim korzyści zakłada.

Taką jest właśnie Sprawa terażniejsza: w ktorej z jednej Strony Ur. Sołtykowa czyniąc za pomnożeniem dochodów swoich wprowadza sprawę pod hasłem uszczuplonego Dobra Rzeczypospolitej, którego powrocenia żąda; a z drugiej Strony W. Branicki H. W. K. odpiera jej żądania utrzymując: że to co przez nią do Starostwa Zwinogradzkiego jest pretendowane, podeszło pod Ziemskość, a zatem już do pierwszej natury swojej powroconym być nie może.

Jak świętą jest całość Dobr Rzeczypospolitej, tak równie nie naruszoną być powinna całość Fortun Ziemiańskich; niemoże bowiem ogół być trwałym, gdy się z krzywd szczególnych pomnazać będzie. Mniema przeto W. Hetman. Wielki Koronny, iż wszelkie pozory w przełożeniu Stanu Sprawy użyte, ustąpią miejsca, gruntownemu rzeczy rozpoznaniu, i że nie słowa, nie rozumowania, ale dowody wzięte będą na szalę sprawiedliwości wtenczas, kiedy o losie istotnym Sprawy decydować potrzeba. —

Jakieżkolwiek były usiłowania Urodzonej Sołtykowej, iżby okazać że Olchowiec, o który szczególnie spor toczy się, ani przed nadaniem, ani w czasie nadania, ani nawet po nadaniu Lisianki Konstantemu Wychowskiemu przez Prawo 1659 na Ziemskość, nie był wspólnie z tą Lisianką posiadany; wszelako gwałt który przez-

A



✱   ✱   ✱

tlomaczenie swoje zadala Dokumentom od siebie skladanym tak jest widocznym, iak proznym jest to ządanie, ktore opowrocenie pomienionego Olchowca i przyłączenie go do Starostwa Zwinogradzkiego formuje.

Niebędziem w tym miejscu zbiali mylnego mniemania, że Lisianka była wprzod do Starostwa Korfuńskiego należą, bo to przy złożeniu Dokumentów z Strony W. Hetmana W.K. usprawiedliwimy dokładnie, że Lisianka należąc nayprzod do Starostwa Białocerkiewskiego, przez osobne potym Przywileia, zawsze iednak z Olchowcem, posiadana była:

Odpowiemy nayprzod na Dokumenta z Strony U. Sołtykowej złożone, ażebyśmy nieczemność ich okazawszy, tym porządniey i łatwiey S. N. skłonili do konkluzyi, iaka z Strony W. Hetm. W. K. w końcu tej odpowiedzi położoną zostanie.

Jeżeli U. Sołtykowa Przywilej przez Zygmunta Trzeciego pod Rokiem 1595tym dniem 18 Listopada w Krakowie Urodzonemu Janowi Daniłowiczowi na Lisiankę dany złożyła w dowodzie należności oneyże do Starostwa Korfuńskiego, to ztąd chyba tylko że Daniłowicz był Starostą Korfuńskim wtenczas, kiedy to nadanie zyskiwał, co iednak zamiaru nie probuje; bo mógł i miewał ieden kilka Krolewskich oddzielnych, sobie nadanych, które przecież dla tego że za osobnymi Przywilejami chodzily, łączone być nie mogły ani mogą; jeżeli zaś złożyła tym końcem, że przy pomienionym Lisianki nadaniu Olchowca wspomnionego niema; toby znowu i przeciw brzmieniu Przywileiu, Lisiankę Uroczyiskiem pustym wyrażającego czyniła; i własnemaby się wypisaniu sprzeciwiała: gdy Zwinogradzkie nawet Starostwo Uroczyiskiem pustym przed Rokiem 1,600 miauię. Uroczyisko zaś żadnych przyległości z Nomenklatur wytkniętych nie mając ani mieć mogąc tym samymby Ur. Sołtykową pozbawiło dowodu, iaki mieć pragnie na to, że Olchowiec do Starostwa Zwinogradzkiego należał.

Lecz tę należność Lisianki do Starostwa Korfuńskiego ma popierać Lustracya 1616, która lubo opisuiąc pomienione Starostwo Korfuńskie nie w nim ani o Lisiance ani o Zwinogradzce nie wspomina; dla tego że oboie były Uroczyiskami pustymi; iednak następna Starostwa Białocerkiewskiego Lustracya pod Rokiem 1622 sporządzona okazywać ma, iż oboie to, to jest Lisianka i Zwinogradka należały do Starostwa Korfuńskiego.

Ileż to błędów, błędami poparto, ażeby wyjść z zamiaru, któremu się same Dokumenta przez stronę składane sprzeciwiają!

Niegodzi się nayprzod używać Dokumentu na dowod tego, co się w nim nieznayduje. Niemasz w Lustracyi 1616 wspomnionej Lisianki i Zwinogradka, więc ich tam mieścić nie należy, a to tym



mniej, że gdy tegoż samego Roku Lustracya 1616 Starostwa Białocerkiewskiego przez Wielmożnego Hetmana W. K. składana, Lisiątkę należną bydź do tego Starostwa Białocerkiewskiego dowodzi, więc już tym samym pod Starostwo Korfuńskie pociągana, ani tak mylnie w nim supponowaną bydź nie mogła.

Ale mylniejszy ieszcze dowód brany na poparcie z Lustracyi 1622. Coż ona bowiem ma w sobie? — Oto że Mieszczanie Białocerkiewscy żalili się na Starostę Korfuńskiego iż z przyczyny postawionej przez niego na Olchowcu Budy, krzywdę w swoich Pasiekach ponoszą? — Zaborze więc rzeczy a ieszcze z krzywdą właściciela uczyniony, skarga o dopełnienie onegoż zanieśiona, ma robić dowód należności, ma dawać prawo do przywłaszczenia w ten czas właśnie, gdy ten co mu ją zabrano, skarży się o to?

Tłumaczenie iakie tej skardze strona przeciwna dać chciała, tak jest zagłębione, tak nareszcie niepojęte iż chyba przez nią samą wytłumaczone bydź może. Odbiera nim strona własność Lisiątki Mieszczanom Białocerkiewskim, którą im Przywilej nadawczy Roku 1597. udziela i taż sama Lustracya 1622. stwierdza; ścieśnia Uroczyśko Lisiątki dla tego, ażeby Uroczyśko Zwinogrodki rozfzryła, stanowi między niemi ubikacyą Olchowca, zgola obiecuie tym rozumowaniem wiele, choć nic niedowiodła.

Tak zawsze bywa tam, gdzie wyrazom Dokumentu sprzeciwiającym się sobie, inne znaczenie dać trzeba. My nie żądając po tymże Dokumentie nic więcej tylko to co ma w sobie, pokażemy iasno, że Olchowiec przyległością bydź Lisiątki naywidoczniey dowodzi.

Mowi bowiem pomieniona Lustracya 1622, że Mieszczanie Białocerkiewscy dla postawionej przez Starostę Korfuńskiego na Olchowcu Budy, krzywdę w Pasiekach swoich ponoszą — a Lustracyaż tego samego Starostwa Białocerkiewskiego, pod Rokiem 1616 gdzie pomienione Pasieki stanowi? oto na Lisiance. Nie iestże to nayiawniejszy dowód, że Olchowiec iest przyległym Lisiance, bo iakążby Mieszczanie Białocerkiewscy w Pasiekach swoich ponosili krzywdę, gdyby od nich Olchowiec i Buda na nim postawiona, była odległą? Czyliżby nareszcie mieli przyzwoitość skarżenia się o wystawienie tej Budy, gdyby na nią, gruntu im należnego nie zabrano?

A tu iest pierwszy moment istotnego przekonania się, iż w ten czas ieszcze, kiedy uroczyśka te Zwinogrod i Lisiątki pustemi były, kiedy w oddzielnych posiadaniach zostawały: Olchowiec był przyległością Lisiątki i do niej należał.

Przywilej Roku 1628. Marcinowi Kazanowskiemu Kasztelanowi Halickiemu na ofwobodzenie Dobr Zwinogrodka z rąk niepra-



wnie oneż posiadających i obciążenie ich dany, nie ewinkuje należności Olchowca, bo nie tylko, że o nim najmnieyszey wzmianki nie czyni, ale nawet żadnych przyległości do pomienionych Dóbr Zwinogradka nieumieści. Nie można mu więc nadawać znaczenia, którego nie ma, tym mniej, gdy blisko poprzedni Dokument, bo Lustracya 1622, Olchowiec należnym bydz do Starostwa Białocerkiewskiego wyraża: Kazanowski nie mógł brać przywileju na odzyskanie pod tytułem Zwinogradki tego, o co, choćby też naynieprzyjaźniej pomienioną Lustracyą tłumaczyć przychodziło, nie między Zwinogradką i Mieszczanami Białocerkiewskimi, ale między Starostą Korfuńskim i temiż Mieszczanami spor zachodził.

Prożno zaś strona złożeniem Regestru Poboru Łanowego pod Rokiem 1629. Sąd Nayiaśnieyszy zatrudniła. Jeżeli bowiem na dowód że Daniłowiczowa płacąca ten Pobor, była w posiadaniu Zwinogradki, Korfunia, Kryłowa, Lisianki, i innych Dóbr; tego się iey niezaprzecza, gdy i owszem sami kładziemy Przywilej przez Zygmunta Trzeciego Daniłowiczowi pod Rokiem 1595. na Uroczysko Lisiankę dany: Mnieć nie można, iżby był złożony na dowód przyległości Olchowca do Zwinogradki iakożkolwiek by ieszcze w ten czas był Uroczyskiem pustym; bo gdy go ani pod Lisianką ani pod Zwinogradką położonego bydz nie widzimy; równaby miał przyczynę twierdzenia W. Hetman W. K. że ten Olchowiec należał do Lisianki, ale tylko dla tego do Poboru zaciągnięty nie został, że był pustym pod ow czas.

Niestanowi również żadnego dowodu należności Olchowca do Dóbr Zwinogradki, ani Kontens U. Daniłowiczowej pod Rokiem 1631. na ustąpienie Prawa Dożywotniego Dzierżawy Korfuńskiej z Miasieczkami Czychrynem, Steblowem, Lisianką Zwinogradką i innemi na rzecz U. Stanisława Daniłowicza Syna dany, bo pod żadną z tych Dzierżaw Olchowca przyłączonego nie wyraża; ani Dekret Sądow J. K. Mei Relacyinych pod Rokiem 1633. między W. Marcinem Kazanowskim a U. Stanisławem Daniłowiczem zapadły. ustąpienie z Dóbr Zwinogradki na mocy powyższego Przywileju 1628. na rzecz Kazanowskiego zlecający; bo nie tylko że Olchowca do Zwinogradki nieprzyłączył, ale nawet i przyłączyć nie mógł, gdy pomienionemu Kazanowskiemu, podług tegoż Przywileju Prawo do odzyskania samey tylko Zwinogradki, bez wspomnienia iakieyżkolwiek attynencyi służyło.

Rozumie jednak U. Sołtykowa, że żadaną przez siebie należność Olchowca dziełem Rewizorskim pod Rokiem 1633. naygruntowniej dowodzi. Nij ubikacyą Jego wśród gruntow Zwinogradki stanowi: ale kiedy dziełem tym Marciniowi Kazanowskiemu oprócz samey



samey Zwinogradki, inne wſie przez Stanisława Daniłowicza oddane zostały czemuż pomiędzy niemi Olchowca doczytać ſię nie można? Budy koło Miſta Zwinogradki leżące a w Dziele tym Rewizorskim wspomniane, mają ubikacyą iego dowodzić, bo to ſą te ſame o których wyſtawienie, Mieſzczanie Białocerkiewſcy przy Luſtracyi 1622. ſkargę zanieśli? Tak mowi U. Sołtykowa? ale czyliż dla dogodzenia iey Syſtematowi niewolno już było koło Zwinogradki ſtawić bud innych, a na Olchowcu innych? gdy tylko o iedney wyſtawienie ieſt ſkarga? gdzież w tym zbiegu dziedzin uſtawili ſię Liſianka, ktorey tu wypuſzczać z widoku w żaden ſpofob nie można, gdy przyległość iey wraz z Olchowcem dwie powyższe Luſtracye pod Rokiem 1615 i 1622. dowiodły? do ktorego nakoniec Staroſtwa ſkarżyli ſię ci Mieſzczanie o Awuſ. Luſtracya ſama mowi że do Korſuńskiego; więc i przez racyą wieloſci bud w Dziele Rewizorskim wymienionych, i nie wyrażoney konkurencyi Liſianki, ktora w takim przypadku opuſzczoną bydź nie mogła; nie wypada teraz, budy Zwinogradkie, brać za budę wyſtawioną na Gruncie do Siłwa Korſuńskiego przywłaſzczonym.

Nakoniec iakieżkolwiek ieſt to Dzieło Rewizorskie; nie może jednak pewnego ſporow między ſtronami ukończenia ſtanowić. Wzbrocił Daniłowicz oddania Kazanowſkiemu Uroczyſka Olchowca i Gruntow do niego należących; z mocy wſpolnie ſłużącego ſobie Prawa, tak do Staroſtwa Korſuńskiego iako i do Liſianki na oſobę ſwą przez Matkę za konſenſem Krolewſkim pod Rokiem 1631 uſtapione-go; Rewizorowie pewnych granic Zwinogradki znaleźć nie mogąc, z przyczyny, iż taż Zwinogradka, wraz z Liſianką i Korfuniem pod iednym poſiadaniem zoſtawała, a zatym i Grunta *communiter & promiſcuè* (iak ſą ſłowa tegoż Dzieła) używane były; zoſtawili pomienione Strony przy wſpolnym używaniu, i rzecz całą na powrot do Sądown J. K. Mci Relacyinych odeſłali.

Rzecz przeto nieſkończona, przez Sąd J. K. Mci Relacyiny naſtępnie niezreſolwowana, zoſtawiła ſtrony przy takich prawach, iakie przed zaczęciem iey mieli? a w tym przypadku możeż Zwinogradka pokazać iżby przed Rokiem 1633. Olchowiec raz przynajmniej przez nią, iako do niey należny, oddzielnie od Liſianki był poſiadany?

Umiara nakoniec Marcin Kazanowſki, który z powodu zyskanego na Zwinogradkę Przywileju, wiodł ſpor z Daniłowiczem. Otrzymaie po nim Przywilej Alexander Kazanowſki Roku 1636, na Zwinogradkę ogólnie, bez Olchowca, ktorego wyſzczególnienie ieżeli do Zwinogradki należnego, tym było potrzebnieyſze, że Przywilej wychodził tego ſamego Roku ktorego ſię było Dzieło Rewizorskie od-



prawilo, a w którym Daniłowicz oddania Jego wzbronil: nie było zaś nie trudnego dla Kazanowskiego umieścić to w swoim Przywileju, gdy tak miał łaskawego na siebie Władysława IV, iż mu palenia potażów i wyrabiania towarów leśnych do lat 10. tymże samym Przywilejem dozwolił. Wprawdzie strona z tego pozwolenia ciągnie dowód ubikacyi Olchowca? ale czyliż już nigdzie lasów nie było tylko w Olchowcu? czyliż ich nie miała i Zwinogrodka, gdy samo dzieło Rewizorskie o znajdowaniu się Bud, których Daniłowicz ustaty, wspomina.

Tym zaś ważniejszy być powinno zażalenie się nad Przywilejem Dominikowi Alexandrowi Kazanowskiemu służącym, iż w nim najmniejszej o Olchowcu nie ma wzmianki, bo następne Dokumenta pokażą, że już potem ten Olchowiec, lubo nieprawnie, jednak przez Przywileja pod Zwinogrodkę podciągać starano się.

I tak tenże sam Dominik Alexander Kazanowski, wyrabiając dla Zony swej na Dzierżawę Zwinogrodkę i Kalne błota *Jus Communicativum* pod Rokiem 1639. wciśnął do Przywileju Olchowiec i inne wsie; krok to był tym gwałtowniejszy, im mniej z Prawem i istotą rzeczy na ow czas będącej zgodny.

Nie zgodny z Prawem, bo gdy każde *Jus Communicativum* uzyskiwane przez Zonę, to tylko obeymować może; co obeymuje Przywilej Mężowi służący; iak więc Olchowiec mógł być wciśniętym pod Zwinogrodkę dla Kazanowskiej, gdy go sam Kazanowski Mąż Jej przez Przywilej oddanego nie miał.

Nie może mówić U. Soltykowa, iż przez ogólny wyraz, należności w Przywileju samego Kazanowskiego był i Olchowiec umieszczonym: bo go w ow czas Zwinogrodka oddzielnie od Lisianki nie posiadała; a tu jest drugi dowód że Przywilej Kazanowskiej z istotą nawet rzeczy się nie zgadzał, w ten czas, gdy był wyrabianym.

Prawdzi się ta uwaga nayprzód względem Olchowca; bo gdy wyżej dowiedliśmy że przy Dziele Rewizorskim 1633. Daniłowicz, Olchowca i bud na nim będących Marcinowi Kazanowskiemu nie oddał, że go od niego Rewizorowie nieodsądzi, ale rzecz całą do Sądów J. K. Mei Relacyjnych odesłali, sam więc tylko pomienionych Sądów J. K. Mei Relacyjnych Dekret, mógł Lisiankę Olchowca pozabawić i onże Zwinogrodzce przysądzić: którego przecież Dekretu U. Soltykowa nie składa, a ztąd pierwszy dowód, że *ad Jus Communicativum* Kazanowskiej wciśnięto Nomenklatury takie, w których posiadaniu Zwinogrodzka nigdy nie była, ani być mogła.

Prawdzi się to powtórę i względem *Kalnego Błota*, także *in Jus Communicativo* Kazanowskiej umieszczonego; oddano go iey pod Rokiem 1639. oddano dla tego, że go miał mąż Jej na mocy Przywi-



leiu swego pod Rokiem 1633. wyszłego posiadać a w Roku 1747. i 1648. Samuel Kalinowski kwartę z niego do Skarbu Koronnego opłacił, iak świadczy Extrakt z Xiąg oryginalnych w Archiwum tegoż Skarbu znaydujących się wyięty. Więc ani Kazanowski ani Zonę Jego nie byli nigdy w posiadaniu tego, co mylnie w ostatnim dla siebie Przywileju umieścili.

Mowić nie można iż już pod Rokiem 1647, Kazanowski prze- stał Zwinogradkę posiadać, bo przez samą stronę złożony Przywilej przekonywa że Denhoff dopiero w Roku 1650. miał sobie po śmierci Kazanowskiego Zwinogradkę oddaną.

Co więc względem iednych Nomenklatur, dokumentami się od- biia, to i względem drugich dowodzić powinno: że ie nie na mocy rzeczywistej Possessyi, ale tylko przez chęć przywłaszczenia sobie iak naywięcey majątności, pod Przywileje podciągano w ten czas, gdy ku temu pora flużyła.

Pierwszy to jest Przywilej przez stronę składany, w którym dopiero Zwinogradkę z Olchowcem skoiarzono: poszedł w ślady Ka- zanowskiego i Denhoff gdy w Roku 1650 wyrabiając dla siebie Przy- wilej na Dzierżawę Zwinogradzką, Olchowiec przy niej umieścił, a wyrażając tamże liczne do pomienionej Dzierżawy przyległości, ubi- kacją im przed i za Rzeką Rosią oznaczył.

Rzecz na pamięć i przeciwko wyższym nadaniom komu innemu flużącym robiona. Przywilej bowiem Białocerkwi pod Rokiem 1597 na Seymie Walnym Koron: przez Zygmunta Trzeciego nadany, nie tyl- ko nad tą Rzeką Rosią Miasto Białocerkiew leżące wyraża, ale i po grunta iey przyległe temuż Miastu oddaje, Lustracye 1616 i 1622, zastały Mieszczan w posiadaniu onychże a iakże Denhoff to, co Przy- wilejem na Seymie danym, Miastu udzielone zostało; czego posiadanie Lustracye stwierdza; i co następnie za osobnymi padawczemi Prawami od Słwa Białocerkiewskiego wraz z Lisianką odeszło; mógł potym pod Zwinogradkę nieprawnie podciągnawszy na rzecz Twoją wyiednywać iak dziś U. Sołtykowa, takowym Olchowca do Przywileju wciśnie- niem, może przyległość iego do Słwa Zwinogradzkiego chcieć ewin- kować; czyliż Prawo takie stopnie Dowodow w tej mierze ozna- czyło?

Nie Przywilejami podług upodobania swego napisanemi a nastę- pnie w pokoiach wypraszanemi, ale czym ważnieyszym, naturę zwłascza Dobr Krolewskich probować należy; tak mowi wyraźnie Konstytucya 1598: iż te Dobrą *liquidi juris Regii* rozumiane bydź po- winny, które in *revisione Litterarum* Dobrami Krolewskimi Wolnemi są u- znane, i na nie Rewizye i Lustracye zasły lub zaydą albo które są w Sta- rych *Summach* zawiedzione.



Niechże więc Ur. Sołtykowa przed nadaniem Lisianki Konstantemu Wychowskiemu pod Rokiem 1659 zaślitym, iedną przynajmniej pokaże Lustracyą, iżby w niej Olchowiec za przyległość do Zwinogradki był położony? Składa Lustracyą 1616 Starostwa Korfuńskiego ale w niej ani Lisianki ani Zwinogradki wyrażoney nie ma i gdy przeciwnie pod tymże samym Rokiem Lustracya Starostwa Białocerkiewskiego, Lisiankę należną temuż Starostwu wyraża a następna to jest pod Rokiem 1622 przyległość Olchowca do Lisianki ewinkuje.

Braku takowych dowodów niemogą zastąpić złożone przez stronę następną Dokumenta, iako to Intromissya Ur. Hulewicza pod Rokiem 1646 do Starostwa Zwinogradzkiego wzięta, Manifest przeciwko niemu o popełnione tamże gwałty, Imieniem Dominika Kazańskiego uczyniony, ani nawet nadanie Nemorozy i Buczaynowka Monasterowi Lisiańskiemu pod Rokiem 1661 ani nakoniec Notacya Sigillaty Przywileju *conservationis* Wilczkowskiego przy Starostwie Zwinogradzkim pod tymże samym Rokiem 1662 wyszłego: bo to wszystko nie odpowiada, ani celowi, w jakim przyniesione zostało, ani dowodzi rzeczy w sporze będącej tak, iakby podług powyższego Prawa przepisu dowodzić powinno.

Intromittował się Hulewicz, pod Rokiem 1646. ale do samego tylko Starostwa Zwinogradzkiego iak też Intromissya przez stronę składaną zaświadcza.

Użył tej chwili Dominik Kazański ażeby sobie przywłaszczenie Olchowca przez *Jus communicativum* Zony zamierzone, wzmoocnił, uczynić więc kazał Imieniem swoim Manifest, a w nim tak hojny iak był hojnym z cudzego *circa jus communicativum* Zony swojej; domieszcza attynencye Starostwa Zwinogradzkiego, iakie mu się tylko podobaly i iakie mu do jego zamiarów potrzebne były! ale czyliż to pismo za piszącym teraz składane może coś stanowić? ktoż go bowiem robił i kiedy? oto ten sam co niemając w Przywileju swoim wyrażonego Olchowca wcisnął go iednak *ad jus communicativum* Zony swojej — kiedy? oto w ten czas gdy takowe przywłaszczenie zdarzonym przypadkiem uprawnić można było? a w tym miejscu wypada przypomnieć co przy Dziele Rewizorskim 1633 nastąpiło, że tam Uroczysko Olchowiec *in promiscuo* Lisianki i Zwinogradki *usu* zostawało: że sporna Jego Possessya do Sądów J. K. Mei Relacyjnych po rozwiązaniu odesłana. Nayłatwiej więc i nayzręczniey wypadło zalić się okrzywdę nawet nie swoją, ażeby tym przynajmniej sposobem powiększyć sobie w czasie powody silniejszego domagania się tego, co się już raz przywłaszczyć przedsięwzięło. Uwaga ta tym jest sprawiedliwszą, gdy wyżej pokazaliśmy, że Hulewicz nie do Lisianki albo Olchowca, ale tylko do Starostwa Zwinogradzkiego ogólnie intromittował się.

Względem



Względem nadania Monasterowi Lisiańskiemu na Nemorozę i Buczaynowkę służącego, sama strona zgadza się, że Przywilej ten nie przyszedł do skutku, więc też i w przypadku teraźniejszym żadnego dowodu stanowić nie może z wyrazów swoich, bo iak Ur: Sołtykowey wolno jest wnosić, iż dla tego dopełnionym nie został, że Starosta Zwinogradzki, podług zachowanego sobie ostrzeżenia nie pozwolił na niego; tak również i Wielmożnemu Hetmanowi W. K. powinno być wolne uczynienie wniosku, że Starosta Zwinogradzki umyślnie, taki Przywilej przez Monaster Lisiański starał się wyrobić, ażeby dać pozor chęci swej przywłaszczenia; który nieskutkował dla tego, iż był nawet wyrobiony na to, czego Starosta Zwinogradzki nieposiadał nigdy.

Ale tam, gdzie dobitnych potrzeba dowodów, domysłania się same, nie mogą być za nie brane. Tak przecież chce mieć Ur: Sołtykowa; chce nawet i więcej gdy to, czego w Dokumentcie nie ma, na obronę swoją przywodzi, iak uczyniła z Notacyą Przywileju *conservationis* Wilczkowskiego przy Starostwie Zwinogradzkim, którym wzmowić usiłuje, że Niemirycz w tym Przywileju wyrażony, jest iedno, co Nemoroz przez nią teraz do Starostwa Zwinogradzkiego żądany.

Tu już kończą się wszystkie Dokumenta Ur: Sołtykowey, którymi należność Olchowca do Zwinogradzki, przed Nadaniem Wychowskiemu Lisianki Ziemłością próbować miała. — Był to moment nayważniejszy, i owszem całą właśnie decydujący sprawę bo od wyprobowania onego lub nie, zależała i zależy cała przyzwoitość czynienia Ur: Sołtykowey? Czyli go iednak wyprobowała, to bezstronne Dokumentów przez nią złożonych, a przez nas sposobem powyższym odpartych, roztrząszenie ułatwi. Przywiedliśmy Prawo przepisujące sposób, iakim natura Dobr Krolewskich ewinkowaną być powinna; przytoczyliśmy uwagi z tymże Prawem zgodne nad każdym Dokumentem Ur: Sołtykowey, okazaliśmy nakoniec że strona nie tylko Dowodów z Prawa żądanych niema, ale że nawet i temi, które składa, nigdy należności Olchowca do Starostwa Zwinogradzkiego nieświerdza; lubo zaś natym wywodzie dosyć byłoby dla odparcia żądania Ur: Sołtykowey; bo do czego Prawa nie miała, przed zamianą Lisianki na Ziemłość, do tego tym mniej po zamianie przyzwoitość iey służyć może; przecież odpowiemy i na następne Jey Dokumenta, ażebyśmy tym dokładniej cześć iey żądania dowiedli.

Zgadzaemy się na samprzod z stroną, że Przywileie *Reincorporationis* Lisianki *cum attinentijs* i Zwinogradzki *cum attinentijs* także, do Starostwa Korfańskiego przez U. Alexandra Jabłonowskiego w



Roku 1697. uzyskane, stały się źródłem następnego między temi Dobrami zakłócenia, bo pod iedno zagarnięte posiadanie naruszoną przez to miały tę oddzielność, w ktorej poprzednio zostawały. Ku czemu nie mało także zamieszania kraiowe i niaizdy ościenne w ow czas szczególniej, Woiewodztwa Kijowskie niszczące, przy- czyniły się; ale nie idzie zatym: iżby z powodu tych zamieszkań, Lifianka, przyległy i zawsze należny do siebie Olchowiec utracić miała; gdy U. Sołtykowa nie probuje niczym, iżby kiedykolwiek tenże Olchowiec przed nadaniem Lifianki miał prawnie z Starostwem Zwinogradzkim być posiadany, albo do niego należeć: gdy i owszem poprzednie Dokumenta z Prawem zgodne być go przyległością Lifianki dowiodły, gdy nakoniec sam ten Xże Alexander Jabłonowski Chorąży Koronny wdzierając się w Lifiankę i Zwinograd; Olchowiec nie za Zwinogradem, ale za Lifianką sobie przywłaszczał; iako o tym Taryffa Podymnego pod Rokiem 1715. prze- świadcza, gdzie zaraz pod Lifianką Wodzianki i Olchowiec umieścić a dopiero nakoncu tey Taryffy Zwinogradka wyrażona czytać się daie. Wszystko zaś to pod ow czas w posiadaniu pomienionego Xcia Chorążego Koronnego zostawało.

Tak chciała przemoc Domu możnego, że Wychowscy pomimo nadania sobie Ziemskości przez całą Rzeczpospolitą, trafić do niej nie mogli; że aż w Proceśsach sądowych szukać tego musieli, co w powadze samego Prawa znaleźć byli powinni.

Nie dziw więc, że ani Konstanty Wychowski pierwszy Lifianki nabywca, ani Sukcesorowie Jego, wyrażney o Olchowcu nie czynili wzmianki.

Pierwszy bowiem, dla grassującego tamże Woyska zagranicznego, lubo o wzięcie na rzecz swoją Intromissyi zaraz w Roku 1659, postarał się, przecież ta dopiero w Roku 1661. i to ieszcze w poblizszych Xięgach Grodu Łuckiego zeznaną być mogła, nie masz w niej wprawdzie wzmianki o Olchowcu, bo położenie Dóbr Lifianki na Ukrainie i samym Pograniczu będące, wystawiając te Dobra tak iako i inne ustawicznym niaizdom nieprzyjacielskim, wystawiało ie i nieustannym zburzeniom, tak, że znaki częstokroć Wsi lub Miasteczka iakowego niezostawały; dosyć więc, że za doysciem mieysc tych, ktore przed Woyskiem nieprzyjacielskim dostępnemi przecież były, do reszty ogólna Intromissya wziętą została, iak same słowa teyże Intromissyi świadczą — *Po którym wwiązaniu i podaniu tych Dóbr zamtąd odiechał a iż po konferowanym Przywileju od J. K. Mci na Dobra wyżey mianowane cum omnibus generice pertinentiis tak za nastąpieniem Woysk Moskiewskich, iako i Rebellii Kozackiej i Chłopskiej w Państwa J. K. Mci tak w Roku 1659, iako też i w Roku przeszłym 1660*



pod Cudnow, tej Possessyi do Xiąg Woiewodztwa Kijowskiego podać nie mógł, które Xiągi w Woiewodztwie Kijowskim aż dotąd nie mogą być ex praemissis rationibus otwarte w tym Woiewodztwie Kijowskim i aditus do nich non patet, zaczyn skoro tylko najprzedej mógł Acta praesentia iako najbliższego Groda adire, tę Possessyą przyznał.

Wyparty następnie i z tej Possessyi przez Xiążęcia Alexandra Jabłonowskiego Konstanty Wychowski, nie mógł za życia swego oglądać skutku, dobrodzieystwa, którym go ciśniony w ow czas ze wfzech stron Jan Kazimierz obdarzył. Sukcesorowie Jego, długo, nie więcej szczęśliwemi byli. Jedni z nich ciężarem Processu, który wieść mieli i ogromem Domu, z którym im czynić wypadało, przestraszeni, ustąpili Praw swoich, tym, co ie już wprzod przemocą zagarnęli.

Robi im teraz zarzut strona, czemu w tych Tranzakcyach swoich nie wymienili Olchowca, kiedy ten do Lisianki w Ziemiaństwo im oddaney należał? ale czemuż im raczy nienagania albo przynajmniej zapytania nie czyni? dla czego do posiadania Lisianki wprzod przyść nie mogli? nim ją z przyległościami ustąpić przymuszeni byli? bo w ten czas dopiero opuszczenie Olchowca w Tranzakcyach byłoby jakimkolwiek przekonaniem o nienależności onegoż do Lisianki, gdyby ci, co w posiadaniu oneyże zostawali, nie wymienili go iednak w ten czas, gdy całkowitych Dóbr ustępowali.

Nie miał przyczyny namieniać o Olchowcu i ten co Lisianki nabywał, raz że Dziedzina ta, iako przez Inkursye Woysk obcych spustoszona, żadnych Dochodów czynić nie mogła (bo sama nawet Taryffa Podymnego pod Rokiem 1715. półtora tylko Dymu w nim wymienia) powtore że ten sam nabywający, będąc razem Starostą Korsuńskim, Olchowiec sobie za przyległość do tegoż Starostwa przywłaszczał, iako to i taż sama Taryffa Podymnego naucza, i następne okoliczności tym mocniej przekonają.

Nic przeto nie znaczy, co z strony U. Sołtykowej przytoczonem zostało, że lubo z mocy powyższego Przywileju *Reincorporationis* Lisianki i Zwinogradka do Starostwa Korsuńskiego pod Rokiem 1697. wyiednanego i Lisianka i Zwinograd w iednych zostawały ręku, przecież zawsze czyniono różnicę Possessyi, co i Pozwem o wydanie Poddanych Olchowieckich pod Rokiem 1724. zeznanym i Kontraktem arędownym na Lisiankę i Starostwo Korsuńskie *cum attinentijs* a między niemi i na Olchowiec w Roku 1626. danym taż U. Sołtykowa, dowodzić chciała.

To bowiem wszystko, iak prędko do Zwinogradki stosować się nie może, żadnego stronie użytku nieprzynosi, gdy o Olchowiec nie iako przyległy Słtwu Korsuńskiemu, ale iako należec się mający Zwinogradzkiemu spor zachodzi.



Wszakże pomimo tak przekonywającej uwagi, nie chcemy stronę bez dobitniejszych przyczyn zostawić: usprawiedliwimy iey dla czego to Olchowiec do Starostwa Koruńskiego przywłaszczając chciano: a czemu go z Lisianką nie łączono? choć to stronie zajętej żądaniem koniecznego osiągnięcia Olchowca niepodobną rzeczą się zdaie; iak ten, co i Starostwo Koruńskie i Lisiankę posiadał, wołał raczey Olchowiec Dobru Krolewskiemu, nie zaś Ziemskości przyłączać.

Wszystko to jednak z naturalnego rzeczy porządku wypadło; nabył Xiążę Alexander Jabłonowski od iednego współ sukcesora Wychowskiego Prawa na całą Lisianszczyznę Rużącego, nabył go nieprawnie, bo ieden rzecz wszystkim wspólnie należącą bez ich wiedzy i zezwolenia sprzedawać nie mógł. Sukcesorowie drudzy zaskarżyli tę przedaź (iak świadczą Manifesta pod Latami 1723, 1724, 1725 i 1727. uczynione) i czynność prawną o nią podnieśli. Jakożkolwiek moc znaczenia w Kraiu zatrzymywała przy nabywcy rzecz kupioną, własne iadnak przekonanie mowić nie przestawało, że się to źle stało, że kiedykolwiek cała czynność zniszczoną byđź musi. Chwycono się więc środka, który prawniejsze zdawał się mieć za sobą pozory. Lustracya 1622. Starostwa Białocerkiewskiego miała już w sobie ślad przywłaszczenia Olchowca do Starostwa Koruńskiego; między niepewnością więc utrzymania się przy Dziedziectwie, a obojętnością iaka za przywłaszczeniem do Dobra Krolewskiego mowiła; obrano ostatnią, i ztąd to poszło, że choć Xże Alexander i był Starostą Koruńskim i Prawa do Lisianszczyzny od iednego Sukcesora nabył, dla niepewności iednak utrzymania się przy nim, wołał raczey Olchowiec przywłaszczając tym mocniej do Starostwa Koruńskiego, którego był pewnym, a niżeli do Dobr Dziedziecznych Lisianki względem których był w wielkiej niepewności.

Ztąd daley poszło, że Urodzonemu Preyslowi danó i na Lisianszczyznę i na Starostwo Koruńskie z przyległościami a między niemi i na Olchowiec pod Rokiem 1726. Kontrakt arendowny; bo chciano sobie temi Dowodami wzmacniać prawo w gruncie swoim nie znaczące, tak właśnie, iak i U Sołtykowa teraz, wielością zgromadzonych przez siebie Dokumentow, chce zastąpić potrzebne w Sprawie przekonanie, ktorego z nich wyczerpać nie można.

Jakoż czas wyjaśnił to naylepiey, przyczym Lisianka, a przyczym Starostwo Zwinogrodzkie i Koruńskie zostało następnie.

Wyrabia Xiężna Jabłonowska Alexandra Żona pod Rokiem 1737 Konfens Krolewski do ustąpienia Starostwa Zwinogrodzkiego na rzecz Jozefa Xcia Jabłonowskiego Syna swego: wyrabia go ogólnie, bez wyszczególnienia, iakieby przyległości do tegoż Sstwa należeć miały, w posiadaniu ich iednak aż do śmierci zostae.

Po



Po nastąpionym dopiero Jey zeyściu, Syn pomieniony Xże Józef Intromittuie się pod Rokiem 1754. tak do Starostwa Zwinogradzkiego iako i do Lissańszczyzny, a tu jest punkt najmocniejszyego za-  
stanowienia się godzien, iakim Prawem to oboie obeymuie, iakie do każdego w szczegule przyległości naznacza.

Intromittuie się więc (iak świadczy poniżey złożona Intromissya) do Dobr Lissanki z przyległościami, ktore wyraża, iako to do Olchowca, Niemoroza i innych do Klucza Lissańskiego należących, iako Dziedzicznych, tudzież do Dobr Miasieczka Zwinograd *cum attinentiis, Juribus Regalibus subiectis*?

Dla czegoż tu iuż Olchowiec od Starostwa Korfuńskiego odłączono a przywrocono go tam, gdzie istotnie należał, to jest do Lissanki? o to z powodu że Starostwo Korfuńskie nie doszło iuż rąk pomienionego Xcia Jozefa Jabłonowskiego, a zatym i pozory przywłaszczania go do tegoż Starostwa upadły.

Ten więc zwrot naturalny Olchowca do Lissanki, iako do niego od najdawniejszych czasow przyległego, najmocniejszyem bydl powinien przekonaniem, że Olchowiec od Lissanki w żaden sposób oddzielanym bydl nie może.

Jakoż tego przedsięwzięcia trzymał się zawsze pomieniony Xże Józef Jabłonowski; w rok po wzięty przez siebie Intromissyi, ustał Starostwa Zwinogradzkiego Urodzonemu niegdy Felixowi Sołtykowi, tym iednak odstąpieniem nie oddał mu Olchowca, ani mu go nawet oddawać mógł pod Prawo Krolewskie, gdy się do niego Rokiem pierwey, Prawem Ziemskości intromittował.

Urodzony przecieź Sołtyk na złe użył ustąpienia sobie zrobionego. Pod pozorem przyległości do Starostwa Zwinogradzkiego wziął Intromissyą w Roku 1755. dnia 24. Lipca do Nemorozy, Olchowca, Wodzianikow i innych. iako o tym złożona przez U. Sołtykową Intromissya naucza.

Oczym iak tylko U. Xże Józef Jabłonowski najpierwszą powziął wiadomość, tak natychmiast bo w dni ośm to jest pod dniem drugiego Sierpnia tegoż samego Roku, nayuroczytsze w Grodzie Winnickim tak o nieprawne pomienionych Dobr iako dziedzicznych naiechanie, iako też tym nieprawnieysze do nich intromittowanie się, uczynił zaskarżenie.

Jakieź więc Prawo może teraz Urodzona Sołtykowa zasadzać na pomienioney Intromissyi, kiedy ta natychmiast prawnie zaskarżoną była? Jak powrocenia sobie pomienionych Dobr żądać, kiedy te naynieprzyzwoiciey zagarnione zoślały, iak prędko Ur: Sołtyk nie mógł więc w Possessyą swoią obeymować nad to co mu ustąpiono; że zaś Starostwa Zwinogradzkiego ustąpiono tylko bez Olchowca, to tak



wczesna przeciw nieprawnej do niego Intrumisyi skarga, przekonywa naywidoczniey.

Niech nakoniec prozno U. Sołtykowa nie wskrzusza skargi o mniemaną z rzeczzonego Olchowca Expulsyą, którą złożonym pod Rokiem 1756. dnia 24. Kwietnia Manifestem w Grodzie Kijowskim uczynionym, popierać zdaie się: bo wcześniefy iefzcze przed U. niegdy Sołtykiem; to iefł pod dniem 16. Stycznia 1756. Roku; U. Xże Jozef Jabłonowski fam i owfzem wydanym na Trybunał Koronny Lubelski po niego Pozwem o gwałtowne z pomienionych Dobr prawem dziedzicznym przez siebie posiadanych wybicie, skarżył się. Wrefzcie ta skarga iuż między stronami pod ow czas żyjącemi wspólnym Processem zaiętą i umorzoną została. Zapisały się w tey mierze obydwie strony na Kompromifs, ktorego potym wyrokow, żadna z nich nie trzymała, wytoczyła się Sprawa do Trybunału, a co na sprawiedliwą załugue uwagę, wytoczyła się na wzajemne stron zapozwy; zapadł więc pod Rokiem 1761. Dekret tegoż Sądu Trybunału Lubelskiego, którym Dobra Zwinogradkę Krolewskie od Dobr Lisianki dziedzicznych, za poprzedzającym Refkryptu Krolewskiego uproszeniem rozgraniczyć, zlecono.

Jakożkolwiek ważność i trwałość tego Dekretu przez stronę roztrząfaną i naganianą była; da się dokładna na te wszystkie zarzuty, odpowiedź niżej, gdy Dokumenta z strony W. Hetmana W. K. usprawiedliwiane będą, tu się tylko namienia: iezeli U. niegdy Sołtyk, miał sobie Olchowiec z Starostwem Zwinogradzkim uftąpiony przez Xcia niegdy Jozefa Jabłonowskiego: iezeli rozumiał go bydz Dobrem Krolewskim, czemuż względem Niego na Kompromifs pisał się, za co fam, iuż to do Grodu Kijowskiego iuż do Trybunału Lubelskiego Powodztwa swoje podnosił i tam Procefs prowadził? wszak to wszystko sprzeciwiało się zamiarowi, w jakim tenże niegdy U. Sołtyk chciał pomieniony Olchowiec utrzymywać, to iefł w naturze Krolewskiej nie Ziemskiej, a w takim przypadku, nigdy mu podobnych krokow przed się brać nie należało.

Wszystko to więc dowodzi, że fam U. Sołtyk wątpliwy względem Prawa jakim mu Olchowiec miał służyć, tam go poszukiwał, gdzie nie Dobra Krolewskie, ale same tylko Ziemskie sądzić się powinny.

Czynił wprawdzie skargę swoją przed Lufratorami Starostwa Zwinogradzkiego w Roku 1765. i tę Lufracyą teraz U. Sołtykowa pokłada, choć zapewne przekonana u siebie naymocniey, że nią nie poprze mniemanych Praw do Olchowca, gdy ich żadnych przekonywających nie ma.

Nie składał ich i w ten czas U. niegdy Sołtyk, samą tylko skargę zaniofszy, a skargę nie tylko czczą, bo żadnemi Dokumentami nie popartą, ale nawet i ifłocie rzeczy sprzeciwiającą się.



Wyraża bowiem w niej że Xiążę Woiewoda Nowogrodzki Dobra Olchowiec, Wodzianiki, Kobylak, Ryżanówkę, Niłanówkę, Niemoroz przez dawniejszych Starostów i samego nawet U. Sołtyka posiadane i do tegoż Starostwa należące do Lifianki przywłaszczył i odebrał.

Mogąż te wszystkie wyrazy z powyższemi Dokumentami i usprawiedliwieniem do nich przyłączonym być pogodzone? któryż to z poprzednich Starostów Olchowiec do Zwinogrodka posiadał? Choć pominiemy dawniejsze nie co czasy, Alexander Xiążę Jabłonowski przywłaszczał go do Starostwa Korsunskiego nie do Zwinogrodzkiego, Syn zaś dziedzicznym Prawem do niego się intromittował? kiedyż to dalej i jak długo Ur. Sołtyk sam był w Jego posiadaniu i za jakim prawem? nieustąpił mu go Xiążę Józef Jabłonowski, bo nawet iako dziedzicznego ustępować nie mógł, i owszem nieprawnie wziętą do niego Intromissją natychmiast zaskarżył, sam Ur. Sołtyk wiodł Proceß o powrocie sobie Olchowca, i także to posiadanie, taka skarga czynioną być mogła przed Lustratorami, którym nie skargi, ale Dokumenta, jeżeli probujące należność Olchowca do Zwinogrodki, złożyć potrzeba było?

Po rozebraniu tych wszystkich powyższych okoliczności, nie można z nich nic wycisnąć takiego, co by już nawet po nadaniu Lifianki dla Wychowskiego Ziemskością, dowodzić mogło, że w tym przynajmniej czasie Starostwo Zwinogrodzkie było w prawnym i spokojnym Olchowca posiadaniu.

Co naywięcej mieć może Starostwo Zwinogrodzkie na stronę swoją, jest to: iż bądź Olchowiec, bądź jego attynencye podciągane były pod Przywileja lub Konsensa na toż Starostwo Zwinogrodzkie wyrabiane, tak iak uczyniła W. Sołtykowa w wyrabianiu dla siebie *juris communicativi*.

Lecz ten iej Przywilej co do klucza Olchowieckiego od pierwszej zaraz wiadomości, to jest pod Rokiem 1780 dnia 3 Listopada, z strony W. Hetmana W. K. zaskarżony został.

Wszakże gdyby i był bez skargi, gdyby nie tylko ten ostatni Przywilej lecz i dawniejsze nawet wraz z Starostem Zwinogrodzkim Klucz Olchowiecki zajmowały, choć to przecież przed nadaniem Lifianki Ziemskością pierwszy raz dopiero *circa jus communicativum* Alexandrowey Kazanowskiej pod Rokiem 1639 stało się, a po nadaniu, aż znowu *ad jus communicativum* Ur. Sołtykowej żadne Przywileje o Olchowcu, iako attynencyi do Starostwa Zwinogrodzkiego nie wspominają; przecież ktokolwiek wiadomym tylko być może Praw Kraiowych, przekonany być u siebie powinien, że Przywileje same nie dowodzą Natury Dobr Krolewskich.



I owszem przeciwko takim którzyby na Dobra Ziemskie wyrażali sobie Przywileja i Konfensa iakoby na Krolewskie są mimo innych naywyraźniejszy Konfytucye, mianowicie Roku 1661 Titt. = *Securitas Bonorum* = Roku 1662, Titt. = Reftytucya Dobr = Roku 1647 Titt. = Zamknięcie Exekucyi = deklarujące iż takowe Przywileja uwłaczać wolnościom Stanu Rycerskiego i ich Dobrom Ziemskim nie mogą, i że wynoszący karanemi być powinni.

Temu właśnie losowi podpadać powinien Przywilej *juris communicativi* przez Ur. Sołtykową wyrobiony! który inaczej uważać nie można, iak tylko za Dokument przysporzony na Inwolucyą Sprawy, ale nie mogący poprzeć samego Interessu.

Bo gdy już wyżej przytoczyliśmy: że Zona na to tylko *jus communicativum* zyskiwać może, co Mąż iey w Przywileju swoim ma zajęte i na mocy Jego posiada; a to nawet z natury samego *juris communicativi* tak wypada; trudno jest pogodzić Przywilej Urodzoney Sołtykowej z okolicznościami które zachodziły w ten czas kiedy go wyrabiała. Urodzony Sołtyk Mąż Jey nie miał Olchowca podanego sobie przez Przywilej; wdarł się do niego następnie drogą przemocy, do ktorey wspomnienie użycia sposobow, zwłokom iego przepuszczamy. Dofyć nam tu przytoczyć na odparcie mniemanej Possessyi ztąd wynikłej, że ta Intromissya natychmiast zaskarżoną została przez tegoż samego który mu Starostwa Zwinogrodzkiego ustąpił, że sam niegdy Ur. Sołtyk wiodł w Trybunale Proceś o oddanie sobie Olchowca, ktorego jednak, iako nieprawnie żadanego nie pozyskał, a iakże Urodzona Sołtykowa Zona Jego, mogła umieszczać w Przywileju *juris communicativi*, to, do czego Mąż Jey nie mając sobie oddane Przywilejem na osobę swą wyszłym Prawa nie miał, czego nawet nieposiadał; bo następnego zaraz Roku to jest 1775 Tabella opłaconych Dymow wyraża, że Olchowiec iako attynencya Lisianki była przez Xiążąt Jabłonowskich posiadana.

Przez wszystkie zatym czasy pokazujemy, że pomimo usilności iaką w Przywilejach niewieścich o domieszczenie Olchowca pod Starostwo Zwinogrodzkie dokładano, nigdy to skutku swego wzięść nie mogło; rozbierzmy iefzcze ostatnią Uwagę, ktorey strona przeciwna w Stanie Sprawy swojej już po Konkluzyi przez siebie położoney użyła, że Lisianka nigdy wspólnie z Olchowcem niechodziła:

Jakożkolwiek zbytecznym jest ten zamiar, i własne tylko niedowierzanie sameyże strony o poprzednich Dowodach przez nią użytych okazuje; bo kto rozumie że przekonał iż Olchowiec należał i należeć powinien do Starostwa Zwinogrodzkiego, już tym samym spokojnym być może że tenże sam Olchowiec należąc raz do Zwinogrodki, do Lisianki należeć niemógł; przesież i wteymie że da się zupełne



pełne dla strony przekonanie w dowodzie, że iak w pierwszym układzie, niedowiodła tego, co sobie założyła, tak i w tym drugim względem mniemania swego, myli się naywidoczniey.

Pośiadł Daniłowicz Uroczyisko Lisiankę na mocy Przywileju 1595 Roku, iak się to wyżej dowiodło; pośiadł go z przyległościami do niego należącemi, bo o tym tenże sam Przywilej nadawczy przekonawa zupełnie.

Jakieby zaś były te przyległości Lisianki, to Lustracye Starostwa Białocerkiewskiego pod Latami 1616 i 1622 dowiodły naylepiej, że między niemi był Olchowiec.

I lubo strona w tym miejscu przytoczyła że dobro to Lisianka po oddziale w Roku 1635 Zwinogrodki wraz z Maiętnością Olchowiecką przez Rewizorow od Korfunia na rzecz Kazanowskiego, do stało się po śmierci Daniłowicza Prawem dożywotnim w Roku 1636 Ostrorogowi: przecież taż sama strona niebaczna na dowody które przyniosła, mocnych się względem nich omyłek dopuściła.

Olchowiec bowiem nazywała już maiętnością, choć toż samo Dzieło Rewizorskie mówi że *ta Dobra tak długo pustynią leżały że i pamiątek tego nie został dotąd*, są słowa tego Dzieła; a razem i pierwsza strona pomyłka.

Mowi daley że przez to Dzieło oddział Zwinogrodki wraz z maiętnością Olchowiecką nastąpił, a toż samo Dzieło wyraża znówu, że ten dział nastąpić nie mógł, bo Daniłowicz bud'na Olchowcu będących do Starostwa Zwinogrodzkiego odstąpić niechciał, i dla tego Rewizorowie rzecz całą do Sądow J. K. Mei Relacyjnych oddali; więc tu druga strony pomyłka, a razem i mylne w stanie sprawy o rzeczy inaczej w Dokumentcie znajdującey się, przytoczenie.

Chce daley strona tak Cessją przez Ostroroga na rzecz U. Samuela Kalinowskiego pod Rokiem 1644. nastąpioną, iako i Intromisją na rzecz tegoż Kalinowskiego pod Rokiem 1645. zeznaną przekonować, że lubo pomieniony Kalinowski zyskał od Ostroroga ustąpienie Lisianki i do niej się intromittował, lubo przy tej Intromisji, przyległości z Nomenklatur swych wymienił, Olchowca jednak między nie nie policzył; ale taż sama strona nieważna na wyrazy, które z Dokumentu przez siebie złożonego przytacza, a w których o nowych lokacyach jest wzmianka, chyba dla tego dziwi się nad niezneydowaniem pomiędzy niemi Olchowca, że go już powyżej maiętnością nazwała.

Kto jednak bezstronnie rozważy Lustracye Starostwa Białocerkiewskiego pod Latami 1616. i 1622. obydwie Uroczyisko Olchowiec pustym wyrażające, a to tak pustym że na nim same tylko podówczas budy znajdowały się; kto daley zastanowi się nad wyraża-



mi Dzieła Rewizorskiego pod Rokiem 1633. że i tam Uroczyſko to puſtynią nazwane; ten zapewne dziwić ſię nie będzie: że w Intro-miſſyi Samuela Kalinowskiego Olchowca dołożonego niemaſz: dołożone ſą jednak przyległości Murzynbrod, Wodynki *cum alijs novis locationibus*, w których ſpokojnym poſiadaniu tenże ſam Samuel Kalinowski i w naſtępnych latach zoſtawał, bo to opłacona przez niego pod Rokiem 1647 i 1648. kwarta ſwiadczy dokładnie. Doſyć więc ieſt gdy w tej Intro-miſſyi znajdują ſię wyrażone Wodynki, iako już w ow czas zaſiedlone, bo to z Rewizyi i weryfikacyi na gruncie naydokładniey pokazanym być może: że położeńie Olchowca ieſt takie, iż ſię między Wodynkami a Liſianką w ſródku ſamym znajduje i otoczone ieſt innemi przyległościami Liſianki przez ſamą ſtronę niezaprzeczonemi.

Nadaremnie zaś ſiliła ſię Strona na dowod: że Olchowiec nie był przyległością Steblowa. Nigdy tego W. Hetman nieutrzymywał ani utrzymywać mógł nawet, gdy poprzednie Dokumenta dowiodły doſtatecznie, że Olchowiec początkowo wraz z Liſianką należny do Staroſtwa Białocerkiewskiego, naſtępnie za oddzielnemi z tąż Liſianką poſiadany Przywilejami, nigdy pod Steblow niepodchodził; co jednak godne ieſt zaſtánowienia ſię, to to, iak ſtrona pomimo złożonych przez ſiebie Dokumentow utrzymywać pragnie, że Olchowiec w tym ſamym czasie kiedy Liſianka zmieniała ſię z Dóbr Krolewskich na Ziemskość, poſiadanym był wſpolnie z Staroſtwem Zwinogrodzkim przez Kazanowskiego Denhoffa a nareszcie przez Wilczkowskiego; kiedy powyższym dziełem Rewizorskim 1633. potylekroć wspomnianym dowiedliſmy, że ciż Rewizorowie dla żadney z ſtron Olchowca nieprzyznali, ani go bądź do Korſuńskiego bądź do Zwinogrodzkiego Staroſtwa nieprzyłączyli, a Przywilej *conſervationis* Wilczkowskiego, tyle tylko mógł ſłużyć ſtronie, że wyrażony w nim Nimirycz koniecznie na Nemoroz przeiſtoczonym mieć chciała.

Prożno nakoniec ieſt ponawiać na odbicie powtorzonych niepotrzebnie przez ſtronę wnioſkow, że Staroſtwo Zwinogrodzkie po nadaniu Liſianki Ziemskością, Olchowiec przecież wſpolnie poſiadało, kiedy ſpor o poſiadanie iego pomimo Konſtytucyi Liſiankę w Ziemskość ze wſzelkiami przyległościami zamieniającey, uczynił pierwszy Alexander Jabłonowski pod Rokiem 1697. który chociaż wziął tak na Liſiankę iako i na Zwinogrodkę Przywilej *Reincorporationis*, przecież Olchowca nie do Zwinogrodki, ale do Staroſtwa Korſuńskiego pretendował, kiedy daley Syn Jego Józef Xiążę Jabłonowski uſtępując Staroſtwa Zwinogrodzkiego Urodzonemu Sołtykowi, Olchowca w przyległoſciach iego nie wyraził, ale i owſzem ſam ſię do niego Prawem Ziemſkości intromittował.



Wszystkie przeto wnioski przez U. Sołtykową użyte gdy tym sposobem ułatwione odchodzą na stronę; przyznać nakoniec potrzeba; że Olchowiec do Starostwa Zwinogradzkiego żądany, ani przed nadaniem ani w czasie samego nadania, ani nawet już po nadaniu Wychowskiemu Lisiński w Ziemięską nie należał do niego, a ztąd czysty wypada wniosek, że W. Branicki Hetman W. K. piennie i nieprzyzwolicie przez U. Sołtykową do Prawa pociągany został. —

Okaze się to tym mocniej, gdy Dokumenta z strony W. Hetmana W. K. złożone, z dojrzałą uwagą roztrząszone będą, do których my już usprawiedliwienia przystępujemy.

Dla łatwiejszego onychże rozbioru, trojaki w nich czyniemy podział.

*Pierwszy* w dowodzie: że Lisiński z Olchowcem z przyległościami były attynencyą Starostwa Białocerkiewskiego.

*Drugi* w dowodzie: że Lisiński i Olchowiec będąc attynencyą Starostwa Białocerkiewskiego, nie należały do Starostwa Zwinogradzkiego, a przez osobne Przywileja nadawcze od tegoż Starostwa Białocerkiewskiego wyjęte osobną Dzierżawą chodziły.

*Trzeci* w dowodzie: że Lisiński z Olchowcem od Roku 1659. w Dobra Ziemięskie zamieniła się i również wspólnie posiadaną była.

Co się więc *pierwszego* dotyczy: że Lisiński z Olchowcem były attynencyą Starostwa Białocerkiewskiego. —

Uroczyśka szczególniey Ukrainne gdy dla nieosiadłości swojej Nomenklatur właściwych nie miały, ani mieć mogły; a przez Królów albo nadawanemi, albo w nadaniach potwierdzanemi bywały, opisywano przynajmniej rozległość ich rzekami, które je otaczały. Ztąd najczęściej Uroczyśka te, przezywowały nazwiska rzek, którym przyległe były —

Tak uczynił i Zygmunt Trzeci potwierdzając Białocerkiewi nadanie przez Janusza Kniazia Ostrogskiego uczynione iako świadczy Dokument Roku

1597. Dnia 20. Marca w Warszawie na Seymie Walnym Koronnym Zygmunt Trzeci Król Polski i Szwedzki Mieszczanom Białocerkiewskim grunta Uroczyśka Sieliszcz z opisaniem granic po rzeki, mianowicie rzeczkę Roś, nad którą Miasto Białocerkiew leży, tudzież na Lisiance, Zubroy, na Potokach, Nemoroy, Olchowcy i innych wedle Listu W. Janusza Kniazia Ostrogskiego Kasztelana Krakowskiego, Czerkaskiego, Kanielskiego, Białocerkiewskiego i Bohusławskiego Starosty potwierdza i w posiadaniu tychże gruntów pomienionych Mieszczan zachowuje, którego Przywileju z Akt Metryki Koronney pod Rokiem 1628. Dnia 20. 7bra wyjętego, w Xiegach Grodzkich Halickich Ro-



ku 1639. „ Fra 5ta post Dnicam Judica quadragesimalen proxi-  
„ ma Oblata.

Pierwszy więc dowód, że Starostwo Białocerkiewskie było w posiadaniu Lisianki i Olchowca razem, kiedy grunta na nich i przy nich leżące Starosta nadał wyraźnie Mieszczanom, a Krol, nadanie to potwierdził, lubo następnie te grunta odeszły od Białocerkwi przez powtorny Przywilej Zygmunta III. pod Rokiem 1622. gdzie też same grunta na Lokacyą Lisianki oddane zostały, iak to poniżej usprawiedliwionym będzie.

Zachowanie nazwiska od przyległej sobie rzeki lub Potoku przeięte, kiedy następni podawane jest Dokumentami, ważniejszym i pewniejszym być powinno nad wszelkie inne nomenklatury, bo zawsze ma Stroża z przyległej sobie rzeki lub Potoku od których nazwisko przejętym zostało. Zobaczmyż czyli grunta te w ow czas Białocerkiewskim Mieszczanom nadane a następnie od nich do Lisianki zwroczone, zachowały nazwisko swe Lisianki i Olchowca? Dowodzą to dwie następne Lustracye, dowodzą nawet i więcej bo przekonywają naywidoczniej, że Olchowiec naybliższym był i nayprzylegleyšym Lisianki i tak

1616. Lustracya Starostwa Białocerkiewskiego, przy ktorey U. Piotr Złotopolski Podśedek Kijowski, Imieniem Xiążęcia Ostrogskiego Kasztelana Krakowskiego, Starosty Białocerkiewskiego przychylając się do pierwszej Protestacyi przez Pana Pifarza Ziemińskiego Kijowskiego w Korsuniu względem Horodyszcza Lisianki uczynioney, oświadczył że to Horodyszcze nazwane Lisianka, także grunta do tego Horodyszcza należące, iako i zdawna do Białocerkwi należały, tak i teraz należą, na którym gruncie Lisiańskim do 60. Mieszczan Białocerkiewskich Pasiekami stoją i Kunice do Starostwa Białocerkiewskiego płacą; Przy tey także Lustracyi Mieszczanie Białocerkiewscy Przywilej powyższy przez Zygmunta Trzeciego pod Rokiem 1597. sobie dany pokazywali, iako rownie i

1622. Lustracya Starostwa Białocerkiewskiego przy ktorey zanieśli skargę Mieszczanie Białocerkiewscy na Jana Daniłowicza Woiewodę Ruskiego iako Starostę Korsuńskiego o odjęcie gruntow ich, mianowicie Uroczysk Lisianki, którą ludźmi nowo przychodzącymi osadza, także Olchowca na którym ku pożytkowi swemu Budę postawił, przez co w pasiekach swoich krzywdę ponoszą.

Możeż nad te dwa Dokumenta być żądany dobitniejszy dowód na przekonanie, że Lisianka i Olchowiec należały do Sta-





Starostwa Białocerkiewskiego, poki za oddzielnemi Przywilejami nie odeszły, i że Olchowiec przyległy jest Lifiance; kiedy buda na nim przez Starostę Korsuńskiego postawiona czyniła krzywdę Pasiekom Mieszczan Białocerkiewskich których na Lifiance było już do 60. podług powyższej 1616. Roku Lustracyi takowe Pasieki posiadających, a to wszystko razem wzięte czyliż niedowodzi mylne Strony mniemanie, gdy pomimo wyraźnego złożonych tych, ale nawet swoich Dokumentów brzmienia utrzymywać chciała: że Lifianka z Olchowcem była przyległością Starostwa Korsuńskiego, nie zaś Białocerkiewskiego, choć się to teraz przeciwnie, naywidoczniey pokazuje.

Co do drugiego Podział ten lubo do dwoiakiego ściąga się celu, to jest do okazania: nayprzod: że Lifianka i Olchowiec nigdy, wspólnie z Starostwem Zwinogradzkim z powodu tegoż Starostwa posiadane niebyły; powtore do przeświadczenia: że ten że sam Olchowiec z Lifianką przez osobne Przywileje nadawcze od Starostwa Białocerkiewskiego wyięty, osobną Dzierżawą chodził; gdy jednak z powyższego nad Dokumentami samyże Ur: Sołtykowej zastranowienia się, to iak nayjaśniej pokazanym zostało: że często rzeczony Olchowiec ani był przyległością Starostwa Zwinogradzkiego, ani nią być mógł; przeto powtarzaniem tychże samych Uwag nie będzie się już trudniło Sądu Najjaśniejszego, ale raczey do dowodu drugiej okoliczności tegoż samego podziału przystępuje się.

Pierwszy był Walenty Czermiński który uproszonym sobie od Zygmunta Trzeciego Przywilejem oddzielił Lifiankę od Starostwa Białocerkiewskiego co następny świadczy Dokument.

1593. Dnia 1. Augusta w Warszawie Zygmunt Trzeci Krol Polski Urodzonemu Walentemu Czermińskiemu Horodyszczu Lifienka na Ukrainie poniżej Torchowicy między rzekami Ukorskim Tykiczem z Wierzchu aż do uyscia rzeczki nad którą Las Maydanow i Bołkuny po Talnoiu rzeczke, a między temiż rzeczkami Talnoiu i Drudhoiu nazwanemi z wierzchu aż do uyscia, które to rzeczki w Tykicz Ukorski wpadają aż ku finey wodzie od rzeki Rofy po Deszkow Brod i też między rzeczkami Szpoloju z wierzchu do uyscia rzeczki, ze wszystkiemi Gruntami, ludzmi, polami ornemi i nieornemi, tudzież ze wszystkiemi tegoż Horodyszcza przynależnościami, Prawem dożywotnim nadać, ktorego Przywileiu z Akt Metryki Koronney wyięty Extrakt.

Czyli ten Walenty Czermiński był w posiadaniu Uroczyska Przywilejem sobie nadanego lub nie? tego nam odległość owych czasow doysdz niepozwała; dosyć jednak dowodu z tego Doku.



mentu, że mu była dana taż sama Lisianka, która z dawności do Starostwa Białocerkiewskiego należała, bo Przywilej pod Rokiem 1597 Miału Białocerkiewiowi służący przez nas w pierwszym podziale złożony Uroczysko Lisianka temuż Miału przyłączający, wspomina też same Rzeczki a szczególnie Rzeczkę Roś. Bydź więc może i tak sobie z porządku rzeczy wnosić należy: że można w ow czas Janusz Xiążę Ostrogski tak licznych Starostw Possessor niedopuszczając Czermińskiemu obciążyć tego Uroczyska, ale go raczej wolał Miału w Starostwie swym będącemu przyłączyć i natychmiast przyłączenie to [potwierdzeniem Krolewskim na Seymie, tym uroczyskiej wzmocnić.

Wszelako został już ślad oddziału Lisianki od Starostwa Białocerkiewskiego. Poszedł za nim Jan Daniłowicz w dwa Lata potem, to jest w Roku 1595 wyrobił sobie na też Uroczysko Przywilej; bo:

1595. Dnia 18. Listopada w Krakowie Zygmunt Trzeci Ur: Janowi Daniłowiczowi [Krayczemu Krolowy JMci Uroczysko puste nazwane Lisianka ze wszystkimi pożytkami, uchodami rzeczcznymi, borowemi, leśnemi i praśnemi aż do życia jego nadaie. Ktorego Przywileju z Akt Metryki Koronnej wyięty Extrakt.

Trudniey już było Xiążęciu Ostrogskiemu z Daniłowiczem iako i u Zygmunta Trzeciego, i u Krolowy Małżonki Jego zaślugi mającym, a niżeli z Czermińskim. — Na mocy danego Przywileju wziął się Daniłowicz do Possessyi Lisianki i przyległego iey Olchowca. Świadczy o tym Lustracya 1611 gdzie Mieszczanie Białocerkiewscy skarżyli się o zabór obydwóch tych Uroczysk do Starostwa Korsuńskiego, a to nie dla tego: żeby te Uroczyska iakim Prawem do tegoż Starostwa Korsuńskiego należały, ale że tenże sam Daniłowicz, był Starostą Korsuńskim.

Wszelako raz zajęte te Uroczyska zostały się już przy Daniłowiczu, ktorych posiadanie ażeby sobie tym trwaley upewnić, użył sposobu od samego Xiążęcia Janusza wskazanego, to jest na zabranym Uroczysku, Miało założyć przedsięwziął i Przywilej sobie na niego od Zygmunta wyiedział, bo:

1611. Dnia 18 Junii w Warszawie Zygmunt Trzeci, Janowi Daniłowiczowi Woiewodzie Ruskiemu na Osadzenie, na Gruncie Krolewskim Ukrainnym Lisianka nazwanym Miasieczka pod tymże Iminiem Lisianka z wolnością używania Mieszczanom Prawa Magdeburgskiego, z dozwoleńiem wszelkich użytkow do Lat zamierzonych, oraz łowienia ryb w rzekach i sypania Grobel, wyimując tylko na pożytek Krolewski rzeki trzy to jest: Tykicz Lisiankę i Zubra, Przywilej daie, ktorego w Grodzie Kijowskim Roku 1754 dnia 18 Czerwca oblata.



Tu więc znowu najmocniejszy jest dowód: nie tylko że Lisianka oddzieliła się od Starostwa Białocerkiewskiego, ale że się oddzieliła i z Olchowcem razem, iakożkolwiek o nim powyższe dwa Dokumenta niewspominają wyraźnie.

Przekonywać się o tym można raz z czasu, którego Miasto Lisianka zakładane było, drugi raz z wyrazów jakie ten Przywilej Lokacyjny ma w sobie.

Co do czasu: działo się to właśnie w ten czas, kiedy wspólny zabor Lisianki wraz z Olchowcem przez Daniłowicza nastąpił, bo tak Lustracya mająca w sobie skargę zaboru Lisianki z wyrazem: *że ię Pan Woiewoda Ruski Ludźmi nowo przychodzącemi osadza*, iako też i Przywilej na Lokacyę Miasta oboje to pod Rokiem 1622 nastąpiło.

Co znowu do wyrazów w Przywileju umieszczonych. Wymienia on tak rzekę Tykicz w Przywileju Czerminńskiego pod Rokiem 1593 znajdującą się iako i rzeki Lisiankę i Zubr którą także Przywilej Mieszczanów Białocerkiewskich 1597 Roku wyszczególnia; że zaś w obrębie tych wszystkich rzek Lisianka i Olchowiec znajdować się powinien, to wyżej iak najjaśniej; już to i temi samemi Przywilejami, już nakoniec i Lustracyami 1616 i 1622 Roku dowiedliśmy.

Do tego usprawiedliwienia tak przekonywającego, a Olchowiec nigdy przyległością niebydź Starostwa Zwinogradzkiego dowodzącego, przydaie się jeszcze i to, że następne Przywileje na toż Starostwo Zwinogradzkie wychodzące nigdy Olchowca nie zajmowały, iak to pomimo innych przez Urodzoną Sołtykową złożonych, świadczy

1628. Dnia 31 Grudnia w Warszawie Przywilej Zygmunta Trzeciego Wielmożnemu Marcinowi Kazanowskiemu Kasztelanowi Haliickiemu Dobra Zwinograd w Woiewodztwie Kijowskim leżące; iżby ie z rąk nieprawnie trzymających na rzecz swoją oswobodził, nadający.

Z mocy tego Przywileju zapozwał Marcin Kazanowski do Sądów Relacyjnych Krolewskich Stanisława Daniłowicza, iako pomienione Dobra Zwinograd od Antecessorów swych oneż do Starostwa Korfuńskiego przywłaszczających, posiadającego; zapadł więc w tychże Sądach Dekret pod Rokiem 1633 powrócenie Zwinogradki na rzecz Kazanowskiego nakazujący, i końcem rozgraniczenia Rewizorów dać obiecujący, przez Ur. Sołtykową złożony.

Co ci Rewizorowie na Gruncie zrobili to ich Dzieło tegoż samego Roku.



1633. Dnia 11. Czerwca w Zwinogrodzie sporządzone zaświadcza, że Zwinograd Kazanowskiemu w posiadanie oddali, Olchowca jednak lubo przez niego pretendowanego oddać niemogli, bo go Daniłowicz jako przez siebie do Lifianki posiadanego wzbrowił. Nie będą powtarzały Uwagi względem tego Dzieła Rewizorskiego, bo już obszernie dane powyżey, tam gdzie Ur: Sołtykowa Dokument ten pomimo wyrazow iego Rużającym dla siebie ustanowić chciała; w tym miejscu to tylko jeszcze przydaie się, że opisanie Uroczyska i gruntow przez Daniłowicza oddać wzbrowionych, zamyka w sobie te wszystkie rzeki, które ma opisanie tak Przywilej Czerwiński 1593 Roku iako i Przywilej na Lokacyą Miasta Lifianki 1662; zawsze więc z pogodzenia tych wszystkich Wnioſkow wypada na iedno, że Olchowiec przyległy z Lifianką, nigdy niénależał ani mógł należeć do Starostwa Zwinogrodzkiego.

Co się Kazanowskiemu Oycu przytym Dziele Rewizorskim nie udało, tego następnie Syn iego chciał powetować lubo pod innemi pozorami, iak o tym naucza.

1636. Dnia 16 8bris w Grodnie Władysław Czwartego Dominikowi Alexandrowi Kazanowskiemu Staroście Bohusławskiemu, Marcina Kazanowskiego Woiewody Podolskiego Synowi na Dzierżawę Zwinogrodka nazwaną, tak, iak od blisko przeszłych i dawniejszych Possessorow trzymaną była, iżby onęż wspólnie z Starostwem Bohusławskim posiadał, Przywilej dany, z Akt Metryki Koronney wyięty.

Na mocy tego Przywileju Dominik Kazanowski pozywa Ostroroga podowczas Lifianki z przyległościami Possessora do Sądow Assessorſkich Koronnych o oddanie sobie oneyże, ale iey już nie pretenduje, iako przyległości do Starostwa Zwinogrodzkiego, lecz do Bohusławskiego należeć mającey; lubo obydwóch tych Starostw był Possessorem. Przegrywa w tym Sądzie, niezaspokoiony wyrokiem Jego wyprowadza sprawę aż do Sądow Relacyinych Krolewſkich, gdzie po wysłuchanych oboiey Strony sporach, nakoniec zapada.

1637. Roku Dnia 25 Czerwca w Warszawie Sądow J. K. Mei Relacyinych własnych, między Ur: Dominikiem Alexandrem Kazanowskim, a Ur: Mikołaiem Ostrorogiem Dobr Lifianki uprzywilejowanym Possessorem Dekret, którym Wyrok Assessoryi Koronney między temiż stronami zapadły, Dobra Lifiankę iako z początkowych Praw za osobnemi Przywilejami chodzące Urodzonemu Ostrorogowi przysądzaiący, całkowicie utwierdzony został, Ur: zaś Kazanowskiemu wieczne milczenie nakazane.

Ktokolwiek



Ktokolwiek więc po zapadłym tym Dekrecie kwestyą względem Lisiąki i Olchowca chciałby dziś wznowiać, tenże sam go los co i Kazanowskiego spotkać powinien.

Wznawia ją jednak Ur. Sołtykowa, a to tym nieprzyzwoicie, że żąda Olchowca do Starostwa Zwinogradzkiego, chociaż Poprzednik iey Kazanowski będąc i Zwinogradzkiego i Bohusławskiego Starostwa Possessore, nie czynił przecież o Lisiąkę do Słtwa Zwinogradzkiego, ale tylko do Bohusławskiego.

Mówić pewnie będzie Ur. Sołtykowa że Dekret ten odsądza iący Kazanowskiego od Lisiąki nie przeciął iey jednak przyzwyczajności czynienia o Olchowiec.

Odpowiada się wcześniej z strony W. Hetmana W. Kor: że takowe iey rozumowanie byłoby ze wśzech miar mylne, bo gdy przy tym Dekrecie Ostrorog broniąc zachowania przy sobie Lisiąki z przyległościami, składał pomimo innych Dokumentów Przywilej Czerminskiemu dany 1593. Roku, daley Przywilej Lokacyi Miasta Lisiąki pod Rokiem 1622. a w obydwóch tych Przywilejach tak dokładnie Rzeki obeymujące rozległość Lisiąki są opisané. że i Olchowiec zajmują i na mocy tych Dokumentów pomieniony Ostrorog przy Lisiące przez Dekret Sądow J. K. Mei Relacyinych z przyległościami zachowany został, niepodobną, i owszem naganną byźdź powinno rzeczą chcieć dziś pomieniony Dekret rozdzielać i uznając go tak byźdź ważnym iak podług Praw Kraiowych ważnym byźdź powinien względem Lisiąki, zaprzeczać mu tęż samę moc i znaczenie względem Olchowca, który z powodu zachowania powyższych Przywilejow iuż tym samym za nierozdzielny z Lisiąką uznany został.

Dalszym czasu postąpieniem tenże sam Ostrorog ustąpił za Konsensem Krolewskim Lisiąki z przyległościami Samuelowi Kalinowskiemu, iako o tym świadczy następujący Dokument.

1644. *Feria 6ta post Dominicam Judica quadragesimalem in Castro inferiori Leopoliensi* Gsus Nicolaus Ostrorog Gnosu Samueli Kalinowski vigore Literarum Consensus Sæ Ræ Majestatis ad super tanu tam Lisiąka cum ejus pertinentiis & cum novis locationibus ad præfatam Tenutam Lisiąka spectantibus cum omni Dnio & proprietate cedit.

Na mocy ktorey Cessyi Samuel Kalinowski następnego zaraz Roku intromittował się, bo o tym

1645. Dnia 28. Stycznia z Akt Grodzkich Kiiowskich, na rzecz Ur. Samuela Kalinowskiego Starosty Bractawskiego do Dobr Miasteczka Lisiąki i wsiow przyległych a między niemi do Chyżyń-



ca, Murzynowego Brodu, Wodynkow i innych attynency i nowych osad na mocy powyższej Cessyi *nemine contradicente* wziętey Intromissyji zeznanie.

Jakoż pomieniony Samuel Kalinowski był w Possessyi Lifianki z przyległościami iak względem tego przekonywa  
1647. i 1648. Roku opłaconey z Lifianki, Kalni Błota, Murzyn-Broda, i Wodyнки do Skarbu Koronnego Extrakt Kwarty z Xiąg oryginalnych w Archiwum tegoż Skarbu znajdujących się wyjęty.

Wprawdzie w tych wszystkich Dokumentach nie ma wzmianki o Olchowcu, przecież dla tego nie można go mieć za nienależny do Lifianki, i z powodu brzmienia samychże Tranzakcyi, które na rzecz Kalinowskiego zachodziły, i przez wzgląd czasu, w jakim on do posiadania Lifianki przychodził.

Tak Cessya bowiem, iako i Intromissya mówią o nowych na Lifiance lokacyach, dowodzą więc: że pomimo przyległości iakie w obrębie teyże Lifianki znajdowały się poprzednio, a o których powyższe Dokumenta dokładnie dowodzą, Dobra te przyszły do zniszczenia, o iakie w tamtym zwłaszcza Kraiu iako nadgranicznym, za pomienionych czasow nie trudno było. Nareszcie sam Akt Intromissyji opiewa wyraźnie, iakim ona sposobem brana była, oto: że Woźny Woytow tak z dawniejszych iako z nowo zasiedlonych Dziedzin zwoływał, i nowego im Pana zapowiadał; nie mógł tam więc przy tym Akcie przytomnym być Woyt z Olchowca, gdy Olchowiec przez ościenną Naiazdy zniszczonym został; świadczy o tym najszczegolniej  
1715. Dnia 16. *Januarii* Excerpt z Taryffy Dymow Woiewodztwa Kijowskiego wprzod Lifiankę i przy niej wśie Budyszcze, Wodzianiki Miasto Olchowiec i przy nim tylko półtora Dymu, a potym Zwinogradkę być wyrażoną dowodzący.

Jeżeli przeto w lat 70. od wzięcia Intromissyji przez Samuela Kalinowskiego rachuiąc, Olchowiec miał tylko półtora Dymu, ileż ich mógł mieć w ten czas, kiedy się tenże Kalinowski do posiadania onego, na mocy służącej sobie Cessyi zabierał.

Ta przeto uwaga pogodzona z wiadomością okoliczności owoczesnych dowodzi: że te tylko przyległości Lifianki w Intromissyji wyrażone zostały, które w części przynajmniej zasiedlone będąc, wiedzieć były mogły i powinny o zmianie Pana, który ie miał posiadać; do czego Olchowiec iakożkolwiek przyległy do Lifianki ale dla tego że spustoszony i nieosiadły należeć nie mógł; a ztąd też nawet i w Intromissyją umieszczony nie został.

Dowod iednak z teyże samey Taryffy, że należał do Lifianki, bo choć dopiero półtora tylko Dymu miał w sobie w Roku 1715.



podanym iednak został za przyległość iey do pomienioney Taryffy, i to ieszcze przez tego, co zagarnąłszy na mocy mylnie wyrobionego Przywileju *Reincorporationis* Lisiankę i Zwinogrod razem, czynił iednak wyraźną różnicę, coby do Lisianki, a co do Zwinogrodka należeć miało.

Przystępuje się teraz do trzeciego podziału, w którym złożone Dokumenta przekonywać będą Sąd Nayiaśnieyszy, że Lisianka z Olchowcem od Roku 1659. w Dobra Ziemskie zamieniona, wspólnie z tymże Olchowcem posiadana była.

Dla prośszego rzeczy Rozkładu dowody te na trzy dzielą się czasy. *W pierwszym*, uważać się będzie osiągnięcie Lisianki z Olchowcem przez Konstantego Wychowskiego. *W drugim* uczyni się zażalenie nad wciśnięciem się Domu Xiążąt Jabłonowskich do tych Dobra i następnych onych nabyciem. *W trzecim* przekona się, iakim sposobem przywłaszczał sobie Ur. Sołtyk też same Dobra, a to wszystko razem zgodzone przeświadczy naywidoczniey, iak nieprzyzwoitą a razem i pienną Akcyą podniosła Ur. Sołtykowa przeciw W. Branickiemu Hetmanowi W. Koronnemu.

Co się więc *pierwszego* dotyczy: że Lisianka wraz z Olchowcem Konstantemu Wychowskiemu oddana była przez Jana Kazimierza, na to dowód z następnych Dokumentów.

1659. Dnia 26. Maja w Warszawie Jan Kazimierz Krol Konstantemu Wychowskiemu, Małżonce Jego i Potomkom oboiey Płci Dobra Krolewskie Starostwo Lisińskie ze wszystkimi przynależnościami do tego Starostwa należącemi Prawem Dziedzicznym wiecznym nadaie. ...Ktorego Przywileju nayprzod w Aktach Grodzkich Krasnostawskich *Feria 4ta post Dominicam Ramispalmarum quadragesimalis proxima*, a potym w Xiegach Trybunału Koronnego Lubelskiego Wojewodztwa Kijowskiego w Roku 1787. Dnia 13. Lipca *Oblata*.

Tegoż Roku na Seymie Walnym w Warszawie Konstytucya Ur. Konstantemu Wychowskiemu Miasteczko Lisińskie z wszystkimi Attyencyami nadaiać i powyższy Przywilej na też Dziedzictwo wydany z Ewikcyą w nim wyrażoną utwierdzaić.

Tegoż Roku dnia 30. Maja w Warszawie na Seymie W. Jana Kazimierza Krasńskiego Podskarbiego W. Koron. Instrument Ur. Janowi Naborowskiemu Piarzowi Skarbowemu podanie na rzecz Ur. Konstantego Wychowskiego Prawem Dziedzicznym Dzierżawy Lisińki z wszystkimi z dawna przynależnościami zlecający.



1661. Dnia 14. Lutego w Kielcach Uniwersał Jana Kazimierza Krola do poddanych Dobr Miasieczka Lisianki, wsi, Slobod i Folwarkow do nich należących Ur. Konstantemu Wychowskiemu *jure hereditario* danych, iżby onemu zupełnie posłuszeństwo pełnili.

Tegoż Roku Dnia 7. Kwietnia w Grodzie Łuckim wziętey na rzecz Urodz: Wychowskiego z mocy powyższych Praw do Miasieczka Lisianki *cum omnibus pertinentiis & adjacentiis*, tudzież do innych Miasieczek i Wsiow przyległych pod Rokiem 1659. Dnia 20. Sierpnia *nemine impugnante* Intromisli, a dla stojących w tym Roku i następnym 1660. Woysk Moskiewskich nie mogącey być zeznaną z powodu ktorego Xięgi Kijowskie otwarte być nie mogły, przed Xięgami naybliższemi to jest Łuckiemu uczynione Zeznanie.

Nieomieszka zapewne Ur. Sołtykowa przytoczyć Odpowiedzi na te Dokumenta, bo już o niey w Stanie Sprawy swojej namieniła, że nie stanowić niepowinny, dla tego że Olchowca iako przyległości Lisianki niewyszczególniają.

Jakożkolwiek mowićby można, że co sobie iedna strona pozwala, to w drugiej naganiać niepowinna, że zatym i Ur. Sołtykowa nie mogłaby mieć przyzwoitości wyrzucać to W. Hetmanowi W. Kor, gdy sama w Lustracyi Starostwa Korfuńskiego pod Rokiem 1616. przez siebie złożoney domysłać się kazała Zwinogrodki i Olchowca choć ich tam niemałz, ani związek iaki zachodził, iżby być mogły; przecież nie domyslałmi ale Dokumentami przekona się, że w ogólnym tym Lisianki i z wszelkimi przynależnościami nadaniu, znaydował się Olchowiec.

Coż bowiem tak Przywilej ten nadawczy iako i Prawo Seymu Warszawskiego pod Rokiem 1659. *Volumine 4to fol. 949. Tit.* — Danina Ur. Konstantemu Wychowskiemu — ma w sobie? o to, że: *Konferowaliśmy mu i Potomkom jego Miasieczko Lisiankę ze wszystkimi adjacentiis iako się w swoich granicach zawiera.* — A Miasieczkoż to Lisianka iakie przyległości swoich miało granice? — Obiaśnia to naylepiey sam Przywilej Lokacyiny pomienionego Miasia Lisianki pod Rokiem 1622. powyżey złożony, że po rzekę Tykicz, Lisiankę Zubrą, i inne tamże wyrażone w obrębie ktorych, że i Olchowiec znaydował się i był Lisiance przyległym, nie można więczey przekonywającego żądać dowodu, iak jest Lustracya Starostwa Białocerkiewskiego tegoż samego Roku 1622. gdzie Mieszczanie Białocerkiewscy o odebranie sobie Lisianki i przyległego mu Olchowca skarżyli się. —



Jeżeliby strona niechcąc poddać się temu przekonaniu pytała się, czemu Wychowski w Intromissyi swojej niewymienił Olchowca, gdy nomenklaturę swoją zatrzymał, gdy nareszcie inne Wsie w tejże Intromissyi wyraził? Odsyłamy w tej mierze stronę po odpowiedź do wiadomości Dzieciom owoczesnych a przyznać z nami powinna: Na jakie to zniszczenia Dobra pograniczne wystawione były. Czemużby zatym dziwić się miała, że Olchowiec iako zniszczony żadnego użytku pod ow czas nieprzynoszący, a nawet dla znaydującego się w tamtych Kraiach (iako wyrazy Intromissyi świadczą) Woyska zagranicznego niedostępny, w tejże Intromissyi umieszczonym nie był. Dostyc jest że oryginalnym Lisianki nadaniem przez powyższe usprawiedliwienie obiętym się być pokazuje, a o to strona naywięcej troskliwą była.

Nie umieścili Olchowca i Sukcesorowie Wychowskiego w Intromissjach, Sprzedaży i Manifestach o nią czynionych a i to tym mniej naganiać im można, gdy w Poprzednikach ieszcze swoich z pomienionych Dobr wyparci w posiadaniu ich nie zostawali, ale tylko o powrocie ich sobie z Domem możliwym Procefs obdłużny prowadzić przymuszonymi byli, którego im Sprzedaż jednego Sukcesora na rzecz Xiążęcia Alexandra Jabłonowskiego tym więcej przysporzyła, tego to samego Alexandra, co nieuważając na powyższe Lisianki Ziemskości nadanie wyiedział sobie na nią Przywilej *Reintegrationis*, iakoby na przyległość do Starostwa Korfuńskiego należną. Co wszystko następne stwierdzają Dokumenta.

1697. D. 27. 7bris Cracoviae Augusti Secundi Regis, Reintegratio.  
„ nis Bonorum Lisianka cum attinentiis ad Capitaneatum Cor-  
„ funense favore Gni Alexandri Jabłonowski Vexilliferi Regni,  
„ Capitanei Corfunen: emanatum Privilegium.

Eodem Anno & Die Ibidem Reintegrationis Bonorum Tarasłowka &  
„ Zwinograd favore ejusdem Gni Jabłonowski simile Privile-  
„ gium.

Eodem Anno Fra ztia post Festum SS. Innocentium Martyrum In  
„ Castro Boscensi pro re ejusdemmet Gni Jabłonowski sumptæ  
„ ad Bona Lisianka, Tarasłowka & Zwinograd Intromissionis  
„ Relatio.

„ Cujus quidem Relationis quam & superscriptorum bino-  
„ rum Privilegiorum In Castro Kijovien: 1702. Anno Die 16. Au-  
„ gusti Oblata.

1702. D. 1. Julii w Xięgach Grodzkich Kijowskich Pozwu na Try-  
bunał Koronny Lubelski od Konstantego Wychowskiego Oyca



Alexandra, Jana, Daniela, Jerzego, Stefana i Gabryela Synow po W. Alexandra Jabłonowskiego Chorążego Kor. o wypędzenie z Dobr Lisianki z przyległościami wydanego Zeznanie.

1703. D. 20. Grudnia Tamże Intromisłyi do Dobr Lisianki *cum attinentijs* po śmierci Konstantego Wychowskiego na Synow iego wziętey Zeznanie.

1718. D. 14. 8bris W. Trybunale Lubelskim między Danielem Wychowskim Kasztelanem Mińskim Synem Konstantego Powodem z iedney, a W. Alexandrem Jabłonowskim Chorążym Koroni z drugiey strony Zjazd Urzędow Winnickiego lub Owruckiego w porządku podania Stronie Powodowey Dóbr Lisianki *cum attinentijs* wyznaczający Dekret.

1719. D. 29. Aprilis w Grodzie Kijowskim z strony W. Wychowskiego Kasztelana Mińskiego przeciwko UUr. Urzędnikom Grodzkim Owruckim o nieziechanie na grunt w uskutecznienu powyższego Dekretu ale tylko Kondescensyi z Terminu na Termin pro rogowania Manifest.

1720. D. 13. Xbris w Warszawie między tymże Danielem Wychowskim Kasztelanem Mińskim Imieniem Braci swoich i Synow bez Plenipotencyi czyniącym, z iedney, a rzeczonym Alexandrem Jabłonowskim z drugiey strony o Dobra Lisiankę z attynencyami Rezygnacyiny Kontrakt.

Tegoż Roku w Szrodę przed Świętem S. Mikołaja w Grodzie Warszawskim od tegoż, temuż na Dobra Lisiankę z attynencyami z obowiązkiem stawienia Braci do Approbaty za Niedziel 12. a małoletniego Synowca za przyściem do lat Donacya.

Tu się składają Manifesta o nieważność tey Rezygnacyi przez Daniela Wychowskiego z tymże Urod: Jabłonowskim uczynionej, w Latach 1723, 1724, 1725. i 1727. przez Konfukcesforow Wychowskich przeciwko Danielowi zaniefona, ktorych wszystkich siedmiu Manifestow Roku 1736. Dnia 30. Stycznia w Grodzie Zytomirskim nastąpiła Oblata.

1718. Roku Dnia 13. Kwietnia w Grodzie Zytomirskim na Trybunał Koronny Lubelski od Stefana, Jozefa Wychowskich tudzież Sukcesforow Jerzego po Ur. Jabłonowską Chorążyną Kor. o skasowanie wszelkich Tranzakcyi przez Daniela Wychowskiego poczynionych i o przywrocenie siebie do Dobr Lisianki i iey attynencyi o wskazanie kar na Jabłonowskich za sprzeciwianie się Dekretowi Trybunałskiemu Roku 1718. zapadłemu wydanego Pozwu Zeznanie.

1731. D. 19. 7bris w Grodzie Łuckim przez Ur. Helenę z Ciemięwskich *amo*. Jerzego Wychowskiego *ado*. Jelowickiego Chorążę-



go Czerniechowskiego Zonę pozostałą Wdowę, Sukcesorów Ur. Jerzego Wychowskiego małoletnich Matkę, imieniem tychże o nieważność wszelkich Tranzakcyi przez Daniela i Stefana Wychowskich Braci między sobą i niegdy Jerzego Wychowskiego Rodzonych gdziekolwiek Imieniem tychże Sukcesorów z krzywdą Prawa natury poczynionych przeciwko tymże rzeczonym Danielowi i Stefanowi Wychowskim i W. Jabłonowskiej Chorażynie Kor. zanieśiony Manifest.

Kiedy przeto jeszcze w Roku 1702. Konstanty Wychowski z Dóbr Lisianki wypartym został: Sukcesorowie Jego, którzy w Roku dopiero 1718. o przywrocenie sobie do pomienionych Dóbr czyniąc oneż Dekretem Trybunałskim nakazane mieli, o przyległościach ich dokładnie wiedzieć nie mogli. Taż sama niewiadomość stała się przyczyną że i w Sprzedaży na rzecz Xięcia Alexandra Jabłonowskiego i w Manifestach o nią przez Współ-Sukcesorów zanieśionych, wzmianki o Olchowcu nie ma.

Jeżeliby jednak miał do Starostwa Zwinogradzkiego należeć, iakież strona składa dowód: że w tymże samym czasie wraz z nim był posiadany? Bo gdy exystencyi Olchowca zaprzec nie można, a strona Posessyi Jego wspólney z Lisianką niedopuszcza, powinna nauczyć przez kogo był posiadany w tymże samym czasie.

Naypewniey, że nie przez Starostwo Zwinogradzkie, bo to następna okoliczność wyświeca naydokładniey.

Ten sam Alexander Xiążę Jabłonowski, kiedy brał Przywilej *Reintegrationis* na Lisiankę, wziął także na Zwinogradkę; jeżeli Olchowiec był przyległym Zwinogradce, nie miał przychyny przywłaszczając go do Korfunia, a przecie że tak robił. na to sama strona złożyła dowody, już to wydany o zbiegłych Poddanych pod Rokiem 1714. Pozew, już i pod Rokiem 1715. Kontrakt Arędowny — Oboie to mówi o Olchowcu do Korfunia, nie do Zwinogradki przywłaszczanym; a to są własne strony Dokumenta.

Dla czego zaś znowu pomienione przywłaszczanie Lisianki i Olchowca działo się do Starostwa Korfuńskiego, przywiedliśmy wyżej, iakoż iak tylko Starostwo to wyszło z posiadania Domu Xiążąt Jabłonowskich, natychmiast Xiążę Józef Syn Alexandra, zwracając rzeczy do pierwszego stanu, do Lisianki i Olchowca z przyległościami iako Ziemskiego i Dziedzicznego Prawem natury na siebie spadłego a do Zwinogradki iako Krolewskiej intromittował się, iak o tym zeznanie tej Intromissy i wysiedzenie oneyże świadczy.



1754. D. 9. 7bris w Grodzie Winnickim Intromissyi na rzecz W. Jozefa Alexandra Jabłonowskiego Stolnika W. Xięstwa Lit. do Dóbr Lisianki *cum attinentiis* iako to Olchowca, Nemoroza i innych do Klucza Lisiańskiego należących Dziedzicznych, tudzież do Dóbr Miasieczka Zwinograd *juribus Regalibus subiectis* po śmierci Teofli Xiężny Jabłonowskiej Matki wziętey Zeznanie. Tegoż R. Dnia 18. 8bris Tamże względem wysiedzianey na rzecz tegoż Xiążęcia Jabłonowskiego w pomienionych Dobrach spokojney Possessyi Manifest.

A ztąd najmocniejszy przeciw Ur. Sołtykowej dowód: że i w ten czas, kiedy Wychowki Lisiankę na Ziemskość zyskiwał, i w ten czas, kiedy Xiążęta Jabłonowscy do niej już to przemocą, już nabyciem wciskali się, nigdy Olchowiec z Starostwem Zwinogradzkim, ale zawsze z Lisianką iako oneyże przyległy był posiadany

W Rok potym, tenże sam Jozef Xiąże Jabłonowski Starostwa Zwinogradzkiego Ur. Sołtykowi odstąpił, a tu znowu ważny moment do zastranowienia się, czyli mu go z Olchowcem ustępował.

Ze bez Olchowca, to Manifest o gwałtowne onegoż naiechanie przeciw Ur. Sołtykowi przeświadcza, o tym Proceśs długi już to w Kompromissie nayprzod, już to w Grodzie Kijowskim i Trybunale następnie wiedziony nauczył najlepiey i tak 1755. D. 24. Maia w Wschowie między W. Xiążęciem Jabłonowskim z iedney, a Ur. Sołtykiem o Starostwo Zwinogradzkie z mocy Konsensu Królewskiego do ustąpienia onegoż danego zawarty Kontrakt.

Tegoż R. D. 2. Aug. w Grodzie Winnickim z Strony Xięcia Jozefa Jabłonowskiego przeciwko Ur. Sołtykowi o naiechanie gwałtowne Wsiow Nemorozy, Olchowca i innych tudzież o gwałtowne do tychże Intromissyi wzięcie Manifest.

1756. D. 16. Stycznia tamże z Powodztwa tegoż Xiążęcia Jmci przeciwko temuż Ur. Sołtykowi o Expulsyą z Dóbr Olchowca, Nemoroza i innych Dziedzicznych na Trybunał Koronny Lubelski wydanego Pozwu Zeznanie.

1758. D. 7. 7bris tamże z Powodztwa tegoż przeciwko temuż o toż samo, tudzież o skasowanie Proceśsu i o inne okoliczności na pomieniony Trybunał wydanego Pozwu Zeznanie.

1760. „ Fra 3tia post Festum Conversionis S. Pauli Apostoli proxima in Fundo Bonorum Oppidi Brezow, inter superscriptas Partes Judicii Compromissorialis Decretum, quo mediante Bona „ Olchowies & Nemoroza pro attinentibus ad Capitaneatum Zwinogradzkiego „ nogro-





„nogradense agnita, & tam in ordine deoccupationis eorum:  
 „dem, quam & ad effectum probationis ubinam Villæ  
 „Wodzianiki, Kobylak, Ryzanowka, Miranowka pertinere  
 „debeant, Condescensio ad Fundum determinata.

X Tegoż Roku D. 15. Marca w Grodzie Kijowskim z Strony Sukcesso-  
 rów Wychowskich po W. Xięcia Jabłonowskiego Woiewodę No-  
 wogrodzkiego o deokupacyą Dobr Lisianki z attynencyami i uchyl-  
 enie wszelkich Tranzakcyi względem nich nieprawnie zawar-  
 tych na Trybunał Lubelski wydanego Pozwu Zeznanie.

1761. Dnia 14. Marca Tamże z strony W. Xięcia Jabłonowskiego po  
 Ur. Sołtyka Starostę Zwinogradzkiego o deokupacyą Dobr Ol-  
 chowca, Nemorozy i innych do Lisianki należących a do Staro-  
 stwa Zwinogradzkiego nieprzyzwolicie żądanych, oraz o od-  
 graniczenie onychże od pomienionego Starostwa na Trybunał Lu-  
 belski, wydanego Pozwu Zeznanie.

Eodem Ao „Sabbatho ante Festum SS. Viti & Modesti Martyrum.  
 „In Iudicio Tribunalitio Regni Lublinen: inter Illrem Mficum  
 „Jabłonowski & Illrem Mficum Sołtyk ac alios prolatum De-  
 „cretum, quo mediante non obstante Decreto Compromissoria-  
 „li, uti in loco remoto, sine viso locorum & granitierum situ  
 „prolato, Condescensio pro dislimitatione Bonorum Lisianka cum  
 „attinentiis hæreditariis, a Bonis Zwinogradka Regalibus  
 „præciso calculo prævia impetranda Commissione juxta grani-  
 „ties Privilegii Anni 1593. est injuncta.

1762. Die 5. gbris in Castro Vinnicensi ex Parte Ill: Mfici Jabłonowski  
 contra Mficum Sołtyk Capneum Zwinogradensem ratione effectui-  
 ationis superscripti Decreti Bonorum Tractus Lisianka cum atti-  
 nentiis hæreditarii a Bonis Capitaneatus Zwinogradensis Regali-  
 bus Dislimitationis, pænarumque pro contraventione mentiona-  
 to Decreto quam etiam pro publicatione in termino Condescen-  
 sionis obtenta extensionis, pro Iudicio Tribunalitio Regni Lubli-  
 nensi editæ Citationis Relatio.

Jakożkolwiek zaś Urodz: Sołtykowa raz czynności Męża  
 swojego co do gwałtownego w Olchowiec w wiązania się pochwa-  
 la, drugi raz co do zapisanego Kompromissu i Kondyktem ia-  
 koby przypuszczonego w Trybunale Lubelskim pod Rokiem  
 1761. Dekretu nagania; to wszystko iey iednak ani wzmacnia  
 Prawa, z iakim się rozumie przychodzić, ani daie przyzwoi-  
 ści do osiągnięcia tego czego żąda.

Pominmy bowiem Dekret Kompromissarski nie dla tego:  
 iżby Kompromiss o Olchowiec iako Ziemski zawierany być  
 nie mógł; ale z przyczyny że przez obedwie strony, ktore go  
 zawierały, trzymanym nie był; zostało się przecież niezaprze-  
 I



czona prawda, że Ur. Sołtyk ieszcze przed tym Kompromissem Xiążęcia Jabłonowskiego do Trybunału Lubelskiego pociągał, że daley układ który poprzedził Dekret Trybunałski 1761. Roku, nie na zagubienie Natury Olchowca iakoby Królewskiej, ale fzczeolnie dla przyspieszenia Sprawy nastąpił, bo sam Ur. Sołtyk mniemając się bydz rzeczonym Dekretem uciążonym, nie tam fzedł, gdzie natura Dobr Królewskich sądzoną bydz była powinna, ale *vi Legis* wydał Pozew *pro relevatione sui* do Trybunału Lubelskiego przeciwko Xiążętom Jabłonowskim, gdzie znou na wzajemne stron Powodztwa zapadł Dekret, iako to:

1777. Die 28. gbris in Judicio Tribunalitio Rni Lublinensi inter Jllmum Sołtyk & Jllmos Principes Jabłonowskie Decretum, quo mediante primitivum ejusdem Judicii Decretum Anni 1761, quo ad Calculum relevatum, in reliquo cum elucidatione Regulae Condescensorialis approbatum Condescensioque in ordine effectuationis illius injuncta extitit.

I lubo sprowadzono Urząd Komorniczy Graniczny Latyczewski na Grunt końcem nakazanego tym Dekretem rozgraniczenia, przecież dla niewyiednanego ieszcze Reskryptu Królewskiego, Limita nastąpić musiała, bo o tym świadczy

1778. Die 1ma Janusrii in Fundo inter Bona Lisianka cum attinentiis hereditaria & Bona Zwinogrodka Regalia controverso, inter Jll: Mficum Sołtyk Capitaneum Zwinogrodensem & Jll: Mficam Jabłonowską; tum illius Filium Officii Camerarialis Granitialis Laticovienis post suspensionem ad Tribunal Lublinense Remissionem per Jll: Mficum Sołtyk affectatam, usque ad emanandum Rescriptum Regium tempusque Literis Innotescentialibus per futuros Commissarios designandum, Limitationis Actus.

Dwa więc Dekreta Trybunałskie co do uznania Olchowca za przyległość Lisianki i nakazanego ich od Starostwa Zwinogrodzkiego odgraniczenia zgodne z sobą, nie tylko dziś moc niewzruszoną zyskują, ale tym mniej nagannemi bydz mogą, gdy na Powodztwa nawet Ur. niegdy Sołtyka zapadły: iak o tym powyżey przywiedzione Relacye przekonały. A co do Powagi Dekretow Trybunałskich Konstytucye Lat 1633. *Tu*: o niewynoszeniu Mandatow = *Vol: 3tio*, 1647. *Tit*: = o Dekretach Trybunałskich = *Vol: 4to* 1667. *Tit*: = o Powadze Dekretow Trybunałskich *Vol: eodem* i innych licznych iako też 1726 i 1768, niewzruszonymi ie mieć chciały.

Chociażby więc i powyższych tłumaczeń tak dobitnie Olchowiec przyległością bydz Lisianki dowodzących nie było, tedy ostatnie te dwa Dekreta Trybunałskie tak licznemi wsparte Prawami, koniec Kwestyi uczynić powinny.



Nie miał Prawa do Olchowca z przyległościami Ur. Sołtyk, a także go Ur. Sołtykowa mieć może? — nie posiadał go, a iakże znowu też sama Ur. Sołtykowa, kiedy iey Prawa nadawcze nie służą, do mniemaney Possessyi odwoływać się będzie?

Nie posiadał go Ur. Sołtyk powtarza się to na tym większe strony przekonanie, bo od Roku 1755. wiodł Proceśs dopiero o przysądzenie sobie Olchowca, bo przy Luſtracyi 1765. Ru proſtą tylko ſkargę o zabranie sobie iego żadnemi Dokumentami należności niepopartą, zaniósł, bo na koniec

1775. *Die 30. Junii* Tabelli Dymow i Podatku Podymnego z Klucza Olchowieckiego w Hrabſtwie Liſiańſkim leżącego w Grodzie Kijowſkim zaprzyſiężoney z Xiąg Skarbu Koronnego wydany Extrakkt przekonywa: że to oboje to ieſt tak Liſiankę iako i Olchowiec Xiążę Jabłonowſki poſiadał.

To więc ieſt co ſię dotyczy mniemaney Ur. Sołtyka Poſſeſſyi za czaſu poſiadania Xiążąt Jabłonowſkich, zobaczmyż czy teraz przynajmniej za czaſow W. Hetmana W. Koron: miał iakową Poſſeſſyą.

Roku 1776. nabył W. Hetman W. Koron: od drugich Sukceſſorow Wychowſkich Prawa do Liſianki z przyległościami, iak o tym naſtępne Tranzakcye

1776. *Die 25. Stycznia* w Dubnie między UU. Woynarowſkimi i Polanowſkimi Sukceſſorami Jerzego Wychowſkiego a W. Franciszkiem Xawerym Branickim Hetmanem W. Koron: o Dobra Klucz Liſianki w Woiewodztwie i Powiecie Kijowſkim leżące z wſzyſtkimi przynależytościami i wſiami do Liſianki bądź pod nowemi nazwiſkami bądź pod odmiennemi znajdującemi ſię na Gruntach Włoſci Liſiańſkiej zaſadzonemi, bądź iakimkołwiek ſpoſobem od teyże Włoſci oderwanemi, wieczyſtey przedaży Kontrakkt. Dnia 26. Mieſiaca i Roku tychże w Aktach Dubieńſkich roborowany.

Tegoż Roku i dnia. Tychże Dobr Donacya przed Księgami Dubieńſkimi przyznana i roborowana.

Tegoż Roku dnia 26. Stycznia. W tychże Aktach Kontraktowych Dubieńſkich zeznany *de pratio* Kwit.

Tegoż Roku dnia 6. Marca w Grodzie Kijowſkim do Dobr Klucza Liſiańſkiego i z przyległościami kaźdey z oſobna na Rzecz W. Branickiego Hetmana W. Kor: wziętey Intromiſſyi Relacya.

Nagania te Tranzakcye Ur. Sołtykowa; dla czego nayprzod w Kontrakcie przedaży Olchowca wyſzczegolnionego nie ma? nagania powtore, czemu do niego Intromiſſya na rzecz W. Hetmana W. Kor: wziętą zoſtała.



Co się pierwszego dotyczy. Gdyby to Sukcesorowie Praw swoich na rzecz W. Hetmana W. Kor: uступujący, byli w posiadaniu tego, co uступowali, gdyby ich od wiadomości tego, co posiadać powinni, przeciąg kilkudziesięcioletniego czasu nie oddalał, iezcześnieby Ur. Sołtykowa iakieżkolwiek formować mogła Argument nienależności Olchowca do Lisianki, dla tego, że w uступieniu wyrażonym niezoštał.

Ale, czegoż to ci Sukcesorowie uступowali? oto, tego, o czym w ogolności tylko, iako do siebie należnym wiedzieć mogli — kiedy? — W ten czas, kiedy dla obięcia tychże samych Dobr przez znaczniejszy Dom Xiążąt Jabłonowskich przypuszczanemi nie byli. Dofyć więc obszernie W. Hetmanowi W. Kor: dopominania się i Olchowca zostawili Prawo, kiedy mu Lisianki z wszelkimi przyległościami, bądź iakimkolwiek sposobem od teyże Włości oderwanemi, uступili.

Intromittował się więc W. Hetman W. Kor: i do Olchowca iako do Lisianki przyległego, bo go, otrzymując na siebie realną tych Dobr Possessyą, nie mógł nie widzieć przyległością Lisianki, gdy go w ow czas znalazł w posiadaniu tegoż samego to iest Xiążęcia Jabłonowskiego, który sobie wspólne z nim Prawo do Lisianki z mocy nabycia od innych współ Sukcesorow rościł.

Tym iednak intromittowaniem się czy nastąpił W. Hetman W. Koron: na iakieżkolwiek Prawo Ur: Sołtyka albo przynajmniej iakąż takąż Possessyą?

Powyższa Tabella Dymow pod Rokiem 1775. dowiodła Possessorem Olchowca Xięcia Jabłonowskiego, więc go Ur. Sołtyk nie posiadał w owym czasie.

W Roku 1780. dnia 1. Sierpnia pozywał Ur. Sołtyk W. Hetmana W. Kor: na Trybunał Lubelski o podniesienie Dekretow 1761. i 1777. Roku zapadłych, więc i tu znowu dowod, że Ur. Sołtyk i do tego, aż, czasu, nieposiadał Olchowca, bo go te Dekreta przy Lisiance zostawiły, iak się kładzie Relacya tego Pozwu.

1780. Dnia 1go Sierpnia w Grodzie Kijowskim z strony Ur. Sołtyka Staroſty Zwinogrodzkiego po W. Franciszka Xawerego Brannickiego Hetmana W. Kor: względem Dekretow Trybunałskich iako to w Roku 1761. i 1777. zapadłych podniesienia, a zaś Kompromissarskiego co do kalkulacyi poprawienia, wydanego na Trybunał Lubelski Pozwu Zeznanie.

Nie miał więc w żadnym względzie Ur. Sołtyk Possessyi takiej, z ktoreyby teraz pozostała Zona Jego iakążkolwiek przyzwoitość



zwoitość żądania Olchowca przywłaszczać, a tym mniej wię-  
tey do niego na rzecz W. Hetmana W. Kor. Intromisji dziwić  
się mogła.

Niemiała następnie tey Possessyi i Ur. Sołtykowa sama,  
iakożkolwiek do Przywileju swego *juris communicativi* na Staro-  
stwo Zwinogrodzkie i Olchowiec podciągnąć postarała się. Bo  
nayprzód pomimo tego że Olchowca w Przywileju samego Ur.  
Sołtyka wyrażonego niema, a *jus communicativum* na to tylko  
dać się Zonie, co Mężowi służyło; to i tak Przywilej sam nie  
nadać Prawa, a i ten od pierwszej o wejściu weń Olchowca  
wiadomości zażkarżonym został; bo to świadczy

1780. dnia 3. qbris w Grodzie Warszawskim Imieniem W. Hetmana  
W. Kor. przeciwko Ur. Sołtykowej Staroście Zwinogrodzkiej  
o nieprzyzwoite domieszczenie Dobr Olchowca w Przywileju  
swoim *juris communicativi* na Starostwo Zwinogrodzkie wyszłym,  
uczyniony Manifest.

Powtore już raz Ur. Sołtykowa z tą mniemaną i Ur. Soł-  
tyka niegdą Męża swego i swoją własną Possessyą wojować chcia-  
ła wtenczas, gdy pod Rokiem 1784 dnia 8go Marca koniecznie  
Sprawę z Rejestru Expulsyjnego w Sądzie Nayiasniejszy po-  
pierając, wprowadzenia siebie nasamprzód do Olchowca żądała,  
mieniąc się bydź z niego wypartą, a przecież Possessyi żadney  
Sąd Nayiasniejszy nieuznał, gdy Sprawę niepodlegać Rejestro-  
wi Expulsyjnemu zadeklarował.

Wielmożny przeto Hetman W. Kor. tak na mocy Praw na-  
dawczych do Lisiński z przyległościami sobie służących, iako  
też z powodu że UUr. Sołtykowie nigdy w Possessyi Olchowca  
nie zostawali, Proceß prowadził z samemi tylko Xiążętami Ja-  
błonowskiemi, iako wspólne Prawo nabycia Lisińszczyzny od  
jednego Sukcessora mającemi; gdzie ich nayprzód przewodem  
prawnym zkonwinkował, daley oczywiste Tribunału Lubelskie-  
go następowały Dekreta, a nakoniec ostatni wyrok Roku  
bieżącego zapadły, którym poprzedni Roku 1789, Lisiń-  
szczyznę z przyległościami na dwie równe części dzielący po-  
twierdzony został, co dopiero z mocy Prawa dwoim zgodnym  
Dekretom nienaruszoną trwałość nadającego, koniec sporom  
przyniosło.

1781. Dnia 15. Stycznia na Gruncie Miasta Lisiński po przewidzio-  
nym zupełnym z strony W. Branickiego Hetmana W. Kor. na  
WW. Xiążętach Jabłonowskich w Trybunale Lubelskim Proceßie  
to jest otrzymanych trzech Kondemnatach i zyskanym Dekrecie  
Executionis Akt Tradycyi Urzędowej, mocą której Dobra Li-  
sińska i Olchowiec z przyległościami W. Branickiemu Hetma-  
nowi W. K. podane zostały.



Tegoż Roku Dnia 28. 9bris w Trybunale Lubelskim w sprawie W. Branickiego Hetmana W. Kor. po zupełnie przewidzionym Proceſſie na WW. Xiążętach Jabłonowskich *in contumaciam* tychże ferowany zaoczny Dekret, którym po uchyleniu Dekretu Trybunałskiego 1760. zmownie zapadłego i skasowaniu Tranzakcyi przez Daniela i Stefana Wychowskich co do części na Sukcesorów Jerzego w Dobrach Liſiance przypadających z Xiążętami Jabłonowskimi zawartych i ſpiſanych Pięć Części z oſmiu na rzecz W. Hetmana W. K. Prawo nabywcy Sukcesorów Jerzego pozostałe zaś trzy części Xiążętom Jabłonowskim Prawa nabywcom od Stefana Wychowskiego przyſądzono i w porządku wydziału tychże części i podania onych, oraz dla odebrania Kalkulacyi Kondescensya oznaczona.

Tegoż Roku dnia 18. Marca na Gruncie Dobr Liſianki między W. Hetmanem W. Kor. a Xiążętami Jabłonowskimi Ziazdowe Dzieło, którym po odſtąpieniu od Komparycyi Xiążąt Jabłonowskich za poprzedzającym ſpiſaniem Inwentarza Dobra Klucza Liſiańskiego *cum attinentiis* na ośm części podzielone zoſtały, z których pięć na Rzecz W. Hetmana W. Kor. przyznane, pozostałe zaś trzy części na Xiążąt Jabłonowskich obrocone, które to trzy części w Kalkulacyi W. Hetmanowi W. Kor. podane a reſztująca Summa za Kalkulacyą należącą z innych Dobr i Subſtancyi Xiążąt Jabłonowskich do poſzukiwania oſtrzeżona.

1786. dnia 9. Października między W. Branickim Hetmanem W. Kor. po otrzymaney na Xiążętach Jabłonowskich Kondemnacie zaoczny Trybunału Lubelskiego Dekret, którym powyższy Dekret Trybunału wraz z Dziełem Ziazdowym w uſkutecznienu Jego zapadłym potwierdzony a względem Summ tymże Dziełem ziazdowym z Kalkulacyi wynalezionych i do windykovania podanych otrzymanie Kondemnaty na Xiążętach Jabłonowskich dozwolone zoſtało.

1789 dnia 22. Lipca w Trybunale Lubelskim Kor. między W. Hetmanem W. Kor. a W. Xięciem Jabłonowskim Woiewodziecem Nowogrodzkim i innemi Dobra Liſiankę z przyległościami na dwie równe części dzielący, a z nich jedną W. Hetmanowi W. Kor. drugą Xięciu Jabłonowskiemu przypadającą, i dla uſkutecznienia tego Wydziału Kondescensyą wyznaczający Dekret.

1791. dnia 26. Sierpnia między WW. Teofilą z Xiążąt Jabłonowskich i Jozefem bywſzym Krayczym W. X. Litt. Sapiehami Małżonkami Powodami i Pozwanemi, tudzież W. Franciszkiem Xawerym Branickim Hetmanem W. Kor. Pozwanym i Powodem Sądu Trybunału Kor: Lubelskiego Dekret, którym powyższy Dekret co do podziału Dobr Liſianki z przyległościami na dwie części potwierdzony, co zaś do naznaczoney od W. Hetmana W. K. Kalkulacyi dla wzajemney oneyże między ſtronami Kompensacyi uchylony zoſtał.



Tu już kończą się Dokumenta obojczy strony a razem i dowod z strony W. Hetmana W. Kor. że Lisianka z Olchowcem była przyległością Starostwa Białocerkiewskiego nie Korfuńskiego; że następnie od tegoż Starostwa Białocerkiewskiego osobnymi Przywilejami oddzielona, zawsze wspólnie z Olchowcem, chodziła; że nakoniec od czasu nadania Lisianki Ziemiałością dla Wychowkiego nigdy częstorzeczony Olchowiec z Starostwem Zwinogradzkim, ale zawsze z Lisianką był posiadany; z kąd ostatni wypada wniosek, że Ur. Sołtykowa ani z mocy Praw nadawczych ani nawet z mocy Possessyi, ktorey nigdy ani w osobie Ur. niegdy Sołtyka Męża swego, ani nawet w swojey niedowiedzi, Olchowca za przyległy do Starostwa Zwinogradzkiego pretendować nie może.

Przyniesione zostało to usprawiedliwienie z strony W. Hetmana W. Kor. ażeby go i prawnie Olchowiec posiadającego i Ur. Sołtykową niesłusznie go podciągającą dowieść. Chociaż zaś usprawiedliwienie to dostatecznym się być pokazuje, chcąc jednak i Ur. Sołtykową tym mocniej o nieprawym iey żądaniu przekonać i Sądowi Najjaśniejszemu tym jaśniej okazać, iż to co doniesione i z istotą rzeczy na gruncie zweryfikować się winną zgadza się, i inaczej w dogodzeniu istotney sprawiedliwości ułatwionym być niemoże, nadewszystko i szczegolniey o wyznaczenie Kommissyi, ktoraby Lisiankę z przyległościami od Starostwa Zwinogradzkiego za poprzedzającemi stron Duktami odgraniczyła jest prośba.

Ze zaś prośba ta na gruntownych zasadzona jest pobudkach następne z powyższego wywodu przywiodą się okoliczności, tym ważniejszy, że z Dekretow nawet Sąd w JKMc i Relacyinyh wynikłe, a zatym skutku swego pozbawionemi być niemożące,

Dekret Sądow JKMc i Relacyinyh pod Rokiem 1633. zapadły Starostwo Zwinogradzkie na rzecz Kazanowskiiego oddać, i granice odnowić nakazał, i na ten koniec Rewizorow dać przyrzekł, a jeżeliby się to nie stało Termin Stronom przed sobą zachował.

Rewizorowie ci w tymże samym Roku zechawszy na Grunt oddali Kazanowskiemu Starostwo Zwinogradzkie, ale granice starych odnowić niemogli, bez wyprowadzenia od obojczy strony Duktow, do czego władzy niemieli i dla tego rzecz całą do Sądow JKMc i Relacyinyh na powrot odeśłali.

Dotąd to skutku swego nie wzięło, stoi jednak zachowanie względem tego Terminu dla stron, a zatym teraz uskuteczonym być powinno. Bo gdy w Roku 1633. niemożna było pewney dla Starostwa Zwinogradzkiego rozległości bez granic ustalić, a iakże teraz bez widzenia gruntu za przyśądzeniem lub odsądzeniem Olchowca, przyległości te rozszerzane albo ścieśniane być mogły.



Tym pewniey żądanie to skutek otrzymać powinno: że sama Ur. Sołtykowa iako będąca w Prawach Kazanowskiego kturemu podczas Starostwo Zwinogrodzkie oddawane było, a dla zasfzłych sporow rozgraniczone bydź niemogło, nie czego innego iak tylko tego rozgraniczenia żądać i przy nim obstawać powinna.

Jakie zaś znowu prawidła przyszłego rozgraniczenia iako z Dokumentow Prawem zatwierdzonych wypływaiące ustanowione bydź powinny? to też same Dokumenta wskazuia.

Dwa nayprzod Przywileje to iest Czerminśkiego pod Rokiem 1593. i Daniłowicza 1595. wyraźnie rozległość Lifianki z przyległościami opisuią.

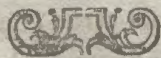
Przywilej także Lokacyiny Miasła Lifianki pod Rokiem 1622. ma też same rozległości wyrażone.

Niemozna zatym w mającym bydź rozgraniczeniu inaczey iak tylko te Przywileje za prawidła przyszłym Kommissarzom podać a to z dwóch przyczyn.

Nayprzod: że gdy Dominik Kazanowski przyłączenia Lifianki do Starostwa Bohusławskiego żądał i o to Ostroroga pierwey do Sądow Assessorskich a potym Relacyinych pozwał pod Rokiem 1637. Ostrorog posiadaiący wtenczas Lifiankę składał te Przywileje dowodzące nadanie sobie Lifianki, iey oddzielność i rozległość. Sądy te obydwu, zachowały go przytym wszystkim, a Kazanowskiemu milczenie nakazały. Więc te Przywileje stały się już niezbitym Lifianki z przyległościami co do ich obfzerności dowodem.

Powtore: że Prawo samo 1659. Roku nadaiąc Lifianszczyznę Konstantemu Wychowskiemu, nadało mu Miasieczko Lifiankę *cum attinentiis*, tak iak się w swoich granicach zawierać powinno, tym samym więc powyższy Przywilej Lokacyiny a w nim razem i wyrażoną rozległość potwierdziło.

Gdy przeto dla stałego sporow ułatwienia i co innego następować nie może iak tylko uskutecznienie rozgraniczenia już między Stronami nakazanego, bo Dekreta Sądow zwłaszcza naywyższych raz zapadłe dopełnianiem bydź powinny; i Prawidła insze przyszłemu rozgraniczeniu przepisane bydź niemogą nad te, które przytoczone zostały; bo inaczey i Dekret Sądow J. K. Mei Relacyinych Roku 1657. w mocy swoiey naruszonymby został, i Prawo uszczerbekby ponioło: O to więc nakazanie uskutecznienia Granic i z takimi Prawidłami, Wielmożny Hetman Wielki Koronny Sądu Nayiaśnieyszego doprasza się.

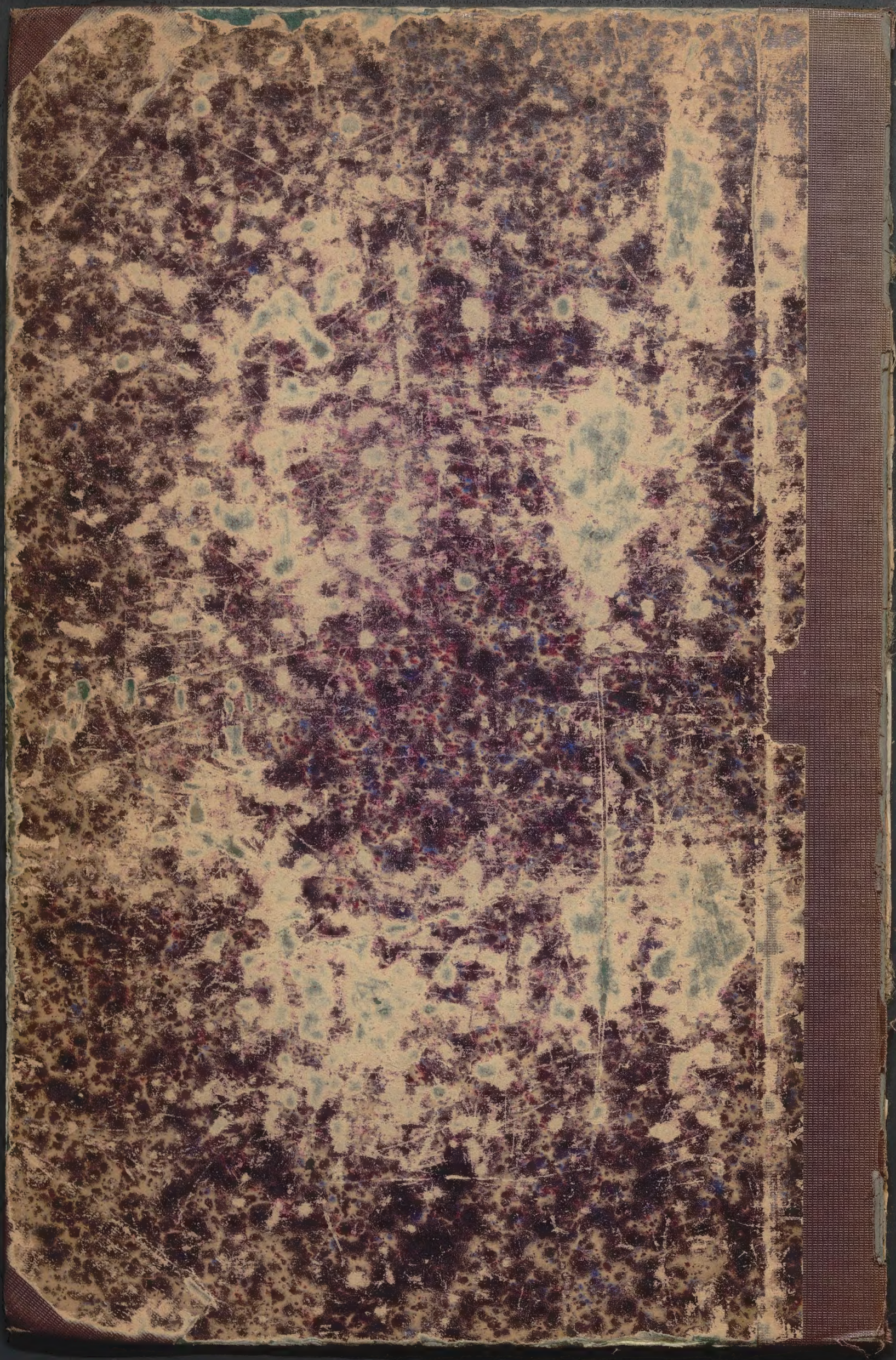




Biblioteka Jagiellońska  
sta.0027780









Procesa  
według dawnego  
prawa polskiego  
i

Plachaty.

~~VIII.~~  
IX